

sygn. akt II C 238/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 01 lipca 2021 roku

Sąd Okręgowy w Warszawie Wydział II Cywilny

w składzie: Przewodniczący sędzia Marcin Polakowski

po rozpoznaniu w dniu 01 lipca 2021 roku w Warszawie na posiedzeniu niejawnym spraw:

z powództwa A. U. i B. U.

przeciwko (...) Bank (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę i ustalenie

oraz

z powództwa (...) Bank (...) Spółki Akcyjnej w W.

przeciwko A. U. i B. U. o zapłatę

I. w sprawie z powództwa A. U. i B. U.:

1. zasądza od (...) Bank (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz A. U. i B. U. kwotę 68.080,56 (sześćdziesiąt osiem tysięcy osiemdziesiąt 56/100) złotych z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 22 stycznia 2020r. do dnia zapłaty,
2. zasądza od (...) Bank (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz A. U. i B. U. kwotę 108.052,86 (sto osiem tysięcy pięćdziesiąt dwa 86/100) franków szwajcarskich z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 22 stycznia 2020r. do dnia zapłaty,
3. ustala, iż umowa kredytu nr (...) zawarta w dniu 25 czerwca 2008 r. w W., pomiędzy (...) Bank (...) Spółką Akcyjną w W. (obecnie (...) Bank (...) Spółka Akcyjna w W.), a A. U. i B. U. jest nieważna,
4. oddala powództwo w pozostałym zakresie,
5. ustala, iż powodowie wygrali sprawę w 78 % i winni ponieść 22 % kosztów procesu, natomiast pozwany wygrał sprawę w 22 % i winien ponieść 78 % kosztów procesu, zaś szczegółowe wyliczenie tychże kosztów pozostawia referendarzowi sądowemu;

II. w sprawie z powództwa (...) Bank (...) Spółki Akcyjnej w W.:

1. oddala powództwo,
2. ustala, iż pozwany przegrał sprawę w całości i winien ponieść wszystkie koszty koszty procesu, zaś szczegółowe wyliczenie tychże kosztów pozostawia referendarzowi sądowemu.

sygn. akt II C 238/16

UZASADNIENIE

A. U. i B. U. (dalej jako: „powodowie”) wnieśli w dniu 18 marca 2016 r. przeciwko (...) Bank (...) S.A. w W. (dalej jako: „pozwany”) o stwierdzenie nieważności w części pkt 2 umowy kredytu z 25 czerwca 2008 r. o nr (...) zawartej przez

powodów z pozwanym w zakresie udzielenia kredytu w walucie CHF poprzez ustalenie, że pozwany udzielił kredytu w walucie PLN bez waloryzacji do waluty obcej albo że waloryzacja do waluty obcej jest nieważna.

Ewentualnie powodowie wnieśli o unieważnienie całej umowy kredytu z 25 czerwca 2008 r. o nr (...) z uwagi na naruszenie zasad współżycia społecznego, do których to doszło w związku z zawieraniem przedmiotowej umowy kredytu oraz jej realizowaniem.

Jako kolejne roszczenie ewentualne powodowie zgłosili żądanie zwrotu kwoty nadpłaconej w związku z nieważnością klauzuli walutowej tj. o zapłatę kwoty 148.471,46 zł jaką nadpłacili, która stanowi różnicę pomiędzy kwotą wpłaconą tytułem obsługi kredytu, a kwotą jaka zostałaby wpłacona tytułem obsługi kredytu, gdyby umowa nie zawierała klauzuli walutowej z odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty.

Dalej powodowie zgłosili dalsze roszczenia ewentualne o zapłatę określonych w pozwie kwot.

Uzasadniając żądania A. U. i B. U. wskazali, że zawarli przedmiotową umowę z pozwanym w celu konsolidacji kredytu hipotecznego oraz kredytu na zakup samochodu. Powodowie wskazali, że nie byli przygotowani na taki wzrost kosztu produktu związanego ze zmianą kursu, a znając ten całkowity koszt -nigdy by się na niego nie zdecydowali. Podnieśli, że nie byli informowali o żadnych ryzykach związanych z produktem. Powodowie otrzymali egzemplarz umowy dopiero w dniu jej podpisania. Nie przedstawiono im również żadnych symulacji. Powodowie podnieśli w uzasadnieniu stanowiska, że posiadają interes prawny w powództwie o ustalenie, pozwany działała z naruszeniem Rekomendacji S oraz z naruszeniem Dyrektywy MIFID. Dalej wskazali, że umowa kredytu zawiera postanowienia abuzywne w rozumieniu art. 385¹ k.c. (akta II C 238/16: pozew k. 4-38)

(...) Bank (...) S.A. w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości jako bezzasadnego oraz o zasądzenie od powodów na jego rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

Pozwany wywiódł, iż umowa została skutecznie zawarta i jest ważna. Wskazał, że kreuje ona kredyt denominowany w walucie obcej, w który nie jest wpisany mechanizm waloryzacji. Podniósł, że zaciągając zobowiązanie powodowie byli świadomi ryzyka kursowego. Zauważył także, że sporna umowa przewidywała możliwość spłaty kredytu bezpośrednio w walucie CHF. Odnosząc się do żądania o ustalenie pozwany wskazał, że powodowie nie posiadają interesu prawnego w tym żądaniu. Odnosząc się zaś do żądania zapłaty podniósł, że świadczenia uzyskane od powodów są w pełni należne i nie prowadzą do bezpodstawnego wzbogacenia. (akta II C 238/16: odpowiedź na pozew k. 76-132)

Pismem z 17 stycznia 2020 r. A. U. i B. U. doprecyzowali powództwo wnosząc w pierwszej kolejności zasądzenie na ich rzecz od pozwanego kwoty 202.796,67 zł oraz kwoty 108.052,86 CHF z tytułu zwrotu kwot wpłaconych w okresie od spłaty pierwszej raty do raty płatnej w lutym 2016 r. w wykonaniu nieważnej umowy kredytu z 25 czerwca 2008 r. o nr (...) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. Powodowie wnieśli również o ustalenie nieważności całej umowy kredytowej z 25 czerwca 2008 r. nr (...) z uwagi na naruszenie ustawy oraz zasad współżycia społecznego, do których doszło w związku z zawieraniem przedmiotowej umowy.

Ewentualnie – w przypadku uznania, że nie jest możliwe połączenia roszczenia o zapłatę z roszczeniem o ustalenie – w stosunku do roszczenia o zapłatę powodowie wnieśli o ustalenie nieważności całej umowy kredytowej z 25 czerwca 2008 r. nr (...) z uwagi na naruszenie ustawy oraz zasad współżycia społecznego, do których doszło w związku z zawieraniem przedmiotowej umowy.

Ewentualnie w stosunku do roszczeń o ustalenie nieważności całej umowy strona powodowa zgłosiła żądanie ustalenia nieważności w części pkt 2 Umowy kredytu z 25 czerwca 2008 r. o nr (...) zawartej przez powodów z pozwanym w zakresie udzielenia kredytu w walucie CHF.

Dalej powodowie poprali zgłoszone w pozwie ewentualne roszczenia o zapłatę.

Uzasadniając podali, że wartość aktualnie dochodzonego roszczenia z tytułu nieważnej umowy kredytu została określona jako suma wpłat w PLN dokonana przez stronę powodową w okresie od czerwca 2008 r. do lutego 2016 r. włącznie. (akta II C 238/16: pismo powodów k. 653-656)

W dniu 21 stycznia 2020 r. A. U. i B. U. złożyli pismo dokonując rozszerzenia dochodzonego roszczenia o zapłatę w ten sposób, że wnieśli o zasądzenie od pozwanego na ich rzecz kwot 202.796,67 zł oraz 108.052,86 CHF z tytułu zwrotu kwot wpłaconych w okresie od spłaty pierwszej raty do raty płatnej w sierpniu 2016 r. w wykonaniu nieważnej umowy kredytu z 25 czerwca 2008 r. o nr (...) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. (akta II C 238/16: pismo procesowe k. 728-729)

Pozwany w dalszym ciągu wnosił o oddalenie powództwa w całości. (akta II C 238/16: pismo pozwanego k. 733-745)

Sprawa została zarejestrowana w II Wydziale Cywilnym Sądu Okręgowego w Warszawie pod sygn. akt II C 238/16.

(...) Bank (...) S.A. w W. (dalej także jednolicie jako: „pozwany”) wniósł 26 października 2017 r. powództwo przeciwko pozwanym A. U. i B. U. (dalej także jednolicie jako: „powodowie”) o zapłatę od pozwanym solidarnie kwot:

- 442.430,76 CHF wraz z odsetkami ustawowymi powiększonymi o 10 punktów procentowych zgodnie z pkt 20 ppkt 2 tabeli Umowy kredytu nr (...) z 25 czerwca 2008 r., lecz nie większej niż dwukrotności wysokości odsetkowych ustawowych za opóźnienie od 20 października 2017 r. do dnia zapłaty;

- 264,59 CHF z tytułu odsetek umownych oraz

- 10.837,96 CHF z tytułu odsetek umownych podwyższonych (karnych) za opóźnienie w zapłacie.

(...) Bank (...) S.A. w W. wniósł o zasądzenie solidarnie od A. U. i B. U. na jego rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Bank wskazał, że zawarł z A. i B. U. umowę kredytu nr (...) z 25 czerwca 2008 r. Na mocy tej umowy bank pożyczył im oznaczoną kwotę pieniędzy, którą małżeństwo U. zobowiązało się zwrócić w ustalonym terminie i na określonych w umowie warunkach. Wobec braku realizacji przez A. i B. U. warunków umowy bank wypowiedział umowę pismem datowanym na 6 lipca 2017 r. Bank wskazał, że istnienie wierzytelności oraz jej wysokość wynikają wprost z wyciągu z ksiąg bankowych z 20 października 2017 r. (akta III C 1581/17: pozew k. 4-6)

W odpowiedzi na pozew (...) Bank (...) S.A. w W. - A. i B. U. wnieśli o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od banku zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

Uzasadniając wskazali na udowodnienie powództwa wobec złożenia jedynie przez bank dokumentu prywatnego w postaci wyciągu z ksiąg bankowych. Dalej podniesiono zarzut nieważności umowy kredytu w całości lub w części. (akta III C 1581/17: odpowiedź na pozew k. 111-146)

Sprawa została zarejestrowana w III Wydziale Cywilnym Sądu Okręgowego w Warszawie pod sygn. akt III C 1581/17.

Postanowieniem z 11 grudnia 2019 r. wydanym pod sygn. akt III C 1581/17 Sąd połączył sprawę z powództwa (...) Bank (...) S.A. w W. przeciwko pozwanym A. U. i B. U. do łącznego rozpoznania i rozstrzygnięcia ze sprawą Sądu Okręgowego w Warszawie II Wydział Cywilny sygn. akt II C 238/16 z powództwa A. U. i B. U. przeciwko (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. o ustalenie i prowadzić w dalszym ciągu pod sygn. akt IIC 238/16. (akta III C 1581/17: postanowienie k. 788)

Sąd ustalił, co następuje:

Małżonkowie A. U. i B. U. uprzednio zaciągnęli kredyt powiązany z CHF w (...) Banku. Zamierzali „wyjść z franków” i szukali niższego oprocentowania i kredytu w PLN. Trafili do pośrednika finansowego działającego pod firmą (...). Żaden z banków nie chciał zaoferować im kredytu w złotych, twierdząc, że ich nie stać na taki kredyt. W tamtym

czasie znajomy małżonków uzyskał kredyt w (...) Banku i polecił osobę pracującą dla tego podmiotu - J. C., która zaproponowała im warunki pozwalające obniżyć ratę dzięki niższej marży. Było to poniżej 1% w przeciwieństwie do 3% w dotychczasowego banku. Cała korespondencja z J. C. dotyczyła kredytu w złotych, wszystkie wyliczenia były dokonywane w tej walucie. (akta II C 238/16: przesłuchanie powoda k. 633-636, przesłuchanie powódki k. 636)

W dniu 30 kwietnia 2008 r. A. U. i B. U. złożyli w (...) Banku wniosek kredytowy mieszkaniowy na spłatę zobowiązań finansowych i koszty transakcji. Wnioskowana kwota kredytu została określona na 1.150.000 PLN w walucie CHF, a okres kredytowania na 30 lat. Oczekiwali wypłaty kredytu jednorazowo. We wniosku kredytowym wskazano, że A. U. ma wykształcenie średnie i zatrudniony jest w branży (...). B. U. natomiast ma wykształcenie wyższe i zatrudniona jest w branży(...). Oboje pracowali na umowę o pracę. Wskazali, że zabezpieczeniem kredytu będzie hipoteka na nieruchomości położonej w W.. A. U. i B. U. określili swoje łączne miesięczne dochody na kwotę (...) zł, a wydatki na kwotę (...) zł. Wniosek ten został wypełniony przez pracownika banku, a nie przez powodów. (akta II C 238/16: wniosek kredytowy k. 160-162, przesłuchanie powoda k. 633-636, przesłuchanie powódki k. 636)

W dniu 30 kwietnia 2008 r. A. U. i B. U. złożyli oświadczenia o zapoznaniu się z warunkami udzielenia kredytu, symulacjami wysokości płaconych rat zarówno w złotych jak i w CHF, ryzyku związanym z oprocentowaniem kredytu mieszkaniowego, zmienną stopą procentową oraz że są świadomi, ponoszenia tego ryzyka w przypadku zaciągnięcia w/w kredytu oprocentowanego zmienną stopą procentową. Każdy z powodów oświadczył ponadto, że jest świadomy ryzyka kursowego związanego z zaciągnięciem w/w kredytu w walucie obcej mogącego mieć wpływ na wysokość płaconej przez powoda raty kredytu w okresie kredytowania i decyduje się na zaciągnięcie w/w kredytu w CHF. (akta II C 238/16: oświadczenia k. 164, k. 165)

A. U. i B. U. złożyli także osobne oświadczenie, stanowiące załącznik do wniosku kredytowego, w których oświadczyli, że zostali poinformowani przez bank o ryzyku związanym z oprocentowaniem kredytu mieszkaniowego, zmienną stopą procentową oraz, że są świadomi ponoszenia tego ryzyka w przypadku zaciągnięcia w/w kredytu oprocentowanego zmienną stopą procentową (akta II C 238/16: oświadczenie k. 166, k. 167)

W dniu 25 czerwca 2008 r. B. U. i A. U. złożyli podpisy na dokumencie umowy kredytu nr (...) o kredyt hipoteczny stworzony na wzorcu przedstawionym przez pozwanego. Na mocy owej umowy (...) Bank (...) S.A. w W. (obecnie działający pod (...) Bank (...) S.A. w W.) zobowiązał się do przekazania określonej w umowie kwoty na spłatę zobowiązań finansowych w innych bankach oraz dowolny cel. Wnioskowana kwota kredytu została określona na 573.190 CHF i miała zostać wypłacana jednorazowo (pkt 2 umowy). Ostateczny termin wypłaty transzy kredytu został określony dzień 25 września 2008 r. (pkt 2 umowy). Kredyt miał zostać spłacony w równych miesięcznych ratach, a ostateczny termin spłaty kredytu określono na 5 lipca 2038 r. (pkt 3, 6 umowy). Oprocentowanie kredytu było zmienne, 3,61% na dzień sporządzenia umowy kredytu, a marża banku zawarta w oprocentowaniu wynosiła 0,80% (pkt 5 umowy).

W pkt 11 umowy ustalono hipotekę kaucyjną do kwoty 859.785 CHF na zabezpieczenie roszczeń banku wynikających z umowy kredytu, zapłatę odsetek oraz opłat, prowizji i kosztów, a także hipotekę łączną umowną. Jako zabezpieczenie dokonano również cesji praw z polisy ubezpieczeniowej od ognia i innych zdarzeń losowych, pełnomocnictwo do rachunku w banku i weksel wystawiony na zlecenie (...) S.A. z porozumieniem wekslowym podpisanym z (...) S.A. (pkt 12 umowy).

Integralną częścią umowy kredytu był dokument zatytułowany „Warunki umowy”, który wiązał kredytobiorczynię we wszystkich sprawach nieuregulowanych w umowie.

Kwota kredytu miała zostać wypłacona kredytobiorcom w złotych. Do przeliczenia kwoty kredytu na złote bank miał zastosować kurs kupna CHF opublikowany w „Tabeli kursów dla kredytów mieszkaniowych i konsolidacyjnych w walutach obcych (...) Bank (...) S.A.”, obowiązujący w banku w dniu wypłaty kwoty kredytu lub jego transzy. Za zgoda banku kredyt mógł zostać wypłacony również w CHF lub innej walucie (§ 2 ust. 2 zd. 4-6 „Warunków umowy”).

Zgodnie z § 2 ust. 4 „Warunków umowy”, w przypadku kredytu przeznaczonego na nabycie nieruchomości kredytowanej kwota kredytu miała zostać wypłacona kredytobiorcom poprzez przelew tej kwoty na rachunek bankowy sprzedającego wskazany w umowie sprzedaży nieruchomości kredytowanej zawartej pomiędzy kredytobiorcą i sprzedającym, określony w pkt 14 tabeli bądź na rachunek bankowy dewelopera, wskazany w umowie przedwstępnej sprzedaży. Bank dokonywał przelewu tej kwoty natychmiast po spełnieniu warunków wypłaty kredytu. Jeżeli kwota wypłacanego kredytu lub suma wypłacanych transz kredytu nie zamknęła w pełni kwoty transakcji, np. na skutek powstałych różnic kursowych, kredytobiorca zobowiązany był do przelania brakującej kwoty na rachunek bankowy sprzedającego lub dewelopera określony w pkt 14 tabeli. W przypadku, gdy kwota wypłaconego kredytu uległa zwiększeniu, np. na skutek powstałych różnic kursowych, bank miał dokonać przelewu nadwyżki środków na rachunek wskazany przez kredytobiorcę w dyspozycji wypłaty kredytu.

Po wypłacie kredytu lub jego pierwszej transzy bank miał poinformować kredytobiorców o wysokości pierwszej raty oraz o terminie jej płatności, zaś o wysokości kolejnych rat i terminach ich płatności – w miesięcznych zestawieniach (§ 5 ust. 3 „Warunków umowy”).

Kredytobiorcy mogli po dokonaniu wypłaty kredytu złożyć wnioski o dokonanie zamiany waluty kredytu udzielonego w CHF na walutę oferowaną w banku dla kredytów mieszkaniowych (§ 7 ust. 1 „Warunków umowy”).

Od przyznanego kredytu bankowi przysługiwała prowizja określona w pkt 7 tabeli. Prowizja miała zostać potrącona przez bank w całości przy wypłacie kredytu lub jego pierwszej transzy. Prowizja miała zostać pobrana w złotych (§ 3 „Warunków umowy” i pkt 2 ust. 2 umowy kredytu).

Stopa zmiennego oprocentowania stanowiła sumę 3-miesięcznej stawki LIBOR dla CHF i stałej w całym okresie kredytowania marży banku w wysokości określonej w pkt 5 tabeli. Stopa zmiennego oprocentowania miała być zmieniana przez bank w pierwszym dniu okresu obowiązywania zmiennej stopy procentowej. Wysokość tej stopy miała być obliczona jako suma 3-miesięcznej stawki LIBOR dla CHF stosowanej dla kredytów trzymiesięcznych na rynku międzybankowym z wtorku lub czwartku poprzedzającego datę zmiany oprocentowania – w zależności, który z tych dni (wtorek lub czwartek) następuje bezpośrednio przed datą zmiany – i marży banku w wysokości określonej w pkt 5 tabeli (§ 4 ust. 5 „Warunków umowy”).

Oprocentowanie, o którym mowa w § 4 ust. 3 i 6 „Warunków umowy” i w pkt 5 tabeli, miało zostać podwyższone o 1,2 pkt procentowego w skali roku. Podstawą do obniżenia oprocentowania o tę samą wielkość miał być złożony w banku odpis z księgi wieczystej nieruchomości stanowiącej przedmiot hipoteki potwierdzający prawomocność dokonania wpisu hipoteki na rzecz banku. Obniżenie oprocentowania miało nastąpić od pierwszego dnia roboczego banku, następującego po dniu płatności raty przypadającej za okres, w trakcie którego kredytobiorczyni przedłożyła wskazane dokumenty, o ile zostały one dostarczone nie później niż na 7 dni roboczych banku przed dniem płatności raty. W przeciwnym wypadku obniżenie oprocentowania miało nastąpić od pierwszego dnia roboczego banku, następującego po dniu płatności kolejnej raty (§ 4 ust. 10 „Warunków umowy”).

Kredyt miał być spłacany przez kredytobiorców w miesięcznych ratach w systemie rat równych. W systemie tym kredyt miał być spłacany w miesięcznych ratach równych, z wyjątkiem ostatniej raty oraz rat, w których naliczone odsetki przewyższyłyby kwotę raty równej. W przypadku zmiany oprocentowania rata miała pozostać na niezmiennym poziomie, a odpowiedniemu dopasowaniu miał ulec okres spłaty kredytu (§ 5 ust. 4 „Warunków umowy”).

W systemie rat równych wysokość raty mogła ulec zmianie: 1) jeżeli zmianie uległ termin wypłaty kredytu, 2) jeżeli wypłata kredytu nastąpiła w transzach, wówczas kwota raty mogła wzrosnąć do wysokości umożliwiającej spłatę kredytu w okresie kredytowania określonym w pkt 3 tabeli pomniejszonym o liczbę miesięcy, które upłynęły od wypłaty pierwszej do wypłaty ostatniej transzy kredytu, 3) w okresie obowiązywania oprocentowania podwyższonego zgodnie z § 4 ust. 10 „Warunków umowy”. Wówczas rata miała być obliczana przy zastosowaniu podwyższonego oprocentowania oraz okresu kredytowania określonego w pkt 3 tabeli. Po zakończeniu okresu obowiązywania oprocentowania podwyższonego zgodnie z § 4 ust. 10, wysokość raty miała być ustalona na poziomie umożliwiającym

splata wypłaconej i niespłaconej kwoty kredytu w okresie kredytowania oznaczonym w pkt 3 tabeli przy zastosowaniu oprocentowania określonego w § 4 ust. 3 lub 6 „Warunków umowy”, 4) w przypadku wcześniejszej spłaty części kredytu, 5) jeżeli stopa procentowa kredytu została zmieniona zgodnie z § 4 w taki sposób, że terminy płatności rat przy dotychczasowej jej wysokości wykroczyłyby poza okres kredytowania określony w pkt 3 tabeli – wówczas kwota raty miała wzrosnąć o niezbędne minimum, aby umożliwić kredytobiorcy spłatę kredytu w ustalonym okresie (§ 5 ust. 5 „Warunków umowy”).

Spłata kredytu miała następować poprzez obciążenie na rzecz banku rachunku bankowego kredytobiorcy kwotą w złotych stanowiącą równowartość bieżącej raty w CHF, zadłużenia przeterminowanego i innych należności banku w CHF obliczonych przy zastosowaniu kursu sprzedaży CHF opublikowanego w „Tabeli kursów dla kredytów mieszkaniowych i konsolidacyjnych w walutach obcych (...) Bank (...) S.A.” obowiązującego w banku na dwa dni robocze przed terminem każdej spłaty kwoty kredytu. Kredytobiorcy zobowiązała się do zapewnienia wpływu środków pieniężnych na jej rachunek bankowy w wysokości pokrywającej należności banku najpóźniej w dniu poprzedzającym dzień ich płatności. Za zgodą banku kredytobiorcy mogła dokonywać spłat kredytu także w CHF lub w innej walucie (§ 6 ust. 1 „Warunków umowy”).

Kredytobiorca miał prawo do wcześniejszej spłaty kredytu w całości lub w części przed terminem ustalonym w umowie. Kwota podlegająca wcześniejszej spłacie miała zostać uiszczona w złotych na rachunek banku. Wpłacona kwota miała zostać przeliczona na CHF przy zastosowaniu kursu sprzedaży CHF opublikowanego w „Tabeli kursów dla kredytów mieszkaniowych i konsolidacyjnych w walutach obcych (...) Bank (...) S.A.”, obowiązującego w banku w dniu jej wpływu (§ 8 ust. 1 „Warunków umowy”).

Brak terminowej spłaty raty w pełnej wysokości miał spowodować uznanie przez bank niespłaconej raty lub jej części za zadłużenie przeterminowane. Spłata zadłużenia przeterminowanego miała zostać uznana za dokonaną w dniu wpływu kwoty zadłużenia przeterminowanego na rachunek banku. Kwota wpłacona w złotych z tytułu zadłużenia przeterminowanego miała zostać przeliczona przez bank na CHF przy zastosowaniu kursu sprzedaży CHF opublikowanego w „Tabeli kursów dla kredytów mieszkaniowych i konsolidacyjnych w walutach obcych (...) Bank (...) S.A.” obowiązującego w dniu wpływu kwoty zadłużenia przeterminowanego na rachunek banku (§ 9 ust. 1 i 3 „Warunków umowy”).

Bank zastrzegł sobie prawo ubezpieczenia kredytu oraz nieruchomości kredytowanej lub innej nieruchomości na swoją rzecz w (...) S.A. na okres od dnia wypłaty kredytu do dnia ustanowienia zabezpieczenia w formie hipoteki na rzecz banku. Bank zastrzegł sobie również prawo do ubezpieczenia niskiego wkładu własnego na swoją rzecz w (...) S.A. (§ 10 ust. 10 i 11 „Warunków umowy”).

W przypadku gdy klient nie wykazał się posiadaniem wystarczających środków własnych na poziomie minimalnym określonym przez bank, bank odpowiednio zwiększając kwotę kredytu miał dokonać wypłaty kredytu bez wniesienia przez kredytobiorcy wymaganego wkładu własnego, jeżeli niski wkład własny został ubezpieczony w (...) S.A. Ubezpieczenie miało stanowić zabezpieczenie do czasu spłaty przez kredytobiorcy kapitału kredytu w kwocie odpowiadającej wysokości niskiego wkładu własnego. Kredytobiorcy wyraziła zgodę na objęcie ubezpieczeniem niskiego wkładu własnego na okres 60 miesięcy kalendarzowych, licząc od dnia wypłaty kredytu lub jego pierwszej transzy oraz zobowiązała się do pokrycia kosztów ubezpieczenia w kwocie określonej w pkt 13 tabeli. Koszt ubezpieczenia w kwocie określonej w pkt 13 tabeli miał zostać potrącony z kwoty kredytu w dniu jego wypłaty lub wypłaty jego pierwszej transzy i nie podlegał on zwrotowi za niewykorzystany okres ubezpieczenia. W przypadku niespłacenia przez kredytobiorcy kapitału kredytu, w kwocie odpowiadającej wysokości niskiego wkładu własnego w terminie 60 miesięcy kalendarzowych, ubezpieczenie miało zostać automatycznie przedłużone na okres kolejnych 60 miesięcy kalendarzowych, na co kredytobiorca wyraził zgodę. Wydłużenie okresu ubezpieczenia nie wymagało zawierania aneksu do umowy. Bank miał pobrać dodatkową opłatę za kolejny okres ubezpieczenia poprzez obciążenie rachunku bankowego kredytobiorcy kwotą opłaty – w przypadku, gdy waluta rachunku nie byłaby zgodna z walutą kredytu bank miał dokonać przewalutowania środków na walutę kredytu przy zastosowaniu kursu sprzedaży dewiz obowiązującego w banku w dniu poboru opłaty – 15 dnia miesiąca przed końcem miesiąca, w którym upływa

pierwotny okres ubezpieczenia, a w przypadku, gdy dzień 15 jest dniem wolnym od pracy w pierwszym dniu roboczym następującym po tym dniu lub miał wezwać kredytobiorczynię do uiszczenia dodatkowej opłaty tytułem pokrycia kosztów ubezpieczenia (§ 10 ust. 13 „Warunków umowy”).

Kredytobiorcy oświadczyli, że są świadomi dodatkowego ryzyka, jakie ponoszą w związku z zaciągnięciem kredytu w walucie obcej (ryzyko kursowe) oraz że w przypadku niekorzystnej zmiany kursu waluty, w jakiej został udzielony kredyt, zarówno kwota w złotych stanowiąca równowartość kwoty kredytu w walucie kredytu jak i kwota w złotych stanowiąca równowartość raty w walucie, w jakiej został udzielony kredyt, ulegną zwiększeniu (§ 14 ust. 6 „Warunków umowy”). Kredytobiorcy oświadczyli również, że są świadomi dodatkowego ryzyka, jakie ponoszą w związku z zaciągnięciem kredytu oprocentowanego zmienną stopą procentową oraz że w przypadku niekorzystnej zmiany 3 miesięcznej stawki LIBOR dla CHF, rata kredytu ulegnie zwiększeniu (§ 14 ust. 7 „Warunków umowy”). (akta II C 238/16: umowa kredytu k. 44-53)

Przed podpisaniem umowy A. U. i B. U. dostali jej projekt, który opiewał na złotówki. Przy czym kiedy stawili się w placówce (...)Bank w celu zawarcia umowy to jej dokument opiewał na walutę szwajcarską. Otrzymali wyjaśnienie, że to jest kredyt frankowy i musi być wyrażony we frankach i umowę podpisali. Wskazano im, że kwota w umowie, to jest ta o którą wnioskowali, wysokości kwoty w złotówkach nie sprawdzili.

Podpisanie umowy trwało 10 minut - spotkanie trwało krótko, nie było czasu na przeanalizowanie umowy. Nie było również możliwości negocjowania warunków umowy, a w szczególności nie było możliwości negocjacji kursu franka. (akta II C 238/16: przesłuchanie powoda k. 633-636, przesłuchanie powódki k. 636, draft umowy k. 620-631)

W dniu 25 czerwca 2008 r. A. U. i B. U. złożyli do banku zlecenie wypłaty kredytu wskazując 3 rachunki bankowe. W zleceniu określono walutę wypłaty kredytu w stosunku do każdego z określonych tam rachunków jako PLN. (akta II C 238/16: zlecenie wypłaty kredytu k. 169-170)

(...) Bank (...) S.A.” wypłacił kredyt bezpośrednio do banku (...) na spłatę uprzedniego kredytu małżonków.

(...) Bank (...) S.A.” przelał do (...)Banku kwotę w złotym polskim,. Bank (...) dopiero dokonał przewalutowania wypłaconych środków na CHF. (akta II C 238/16: przesłuchanie powoda k. 633-636, przesłuchanie powódki k. 636)

(...) Bank (...) S.A.” dokonał wypłaty na rachunek bankowy w (...) S.A. w wysokości 1.036.732 zł, a rachunek bankowy w (...) Bank (...) S.A. w wysokości 104.648,01 zł oraz na wewnętrzny rachunek powodów w kwocie 17.896,76 zł. Łącznie pozwany wypłacił kredyt w wysokości 1.159.276,77 zł. (akta II C 238/16: wyciągi ze zlecenia wypłat k. 216-217)

W dniu 29 stycznia 2009 r. strony umowy zawarły aneks nr (...) do umowy kredytu z 25 czerwca 2008 r. nr (...). W § 1 aneksu określał, że na wniosek kredytobiorców powraca się do pierwotnego terminu spłaty kredytu tak, że ostateczny termin spłaty kredytu zostaje ustalony na 5 lipca 2038 r. Określono, że pozostałe postanowienia umowy pozostają bez zmian. (akta III C 1581/17: aneks do umowy k. 17)

W dniu 3 lutego 2011 r. strony umowy zawarły aneks nr (...) do umowy kredytu z 25 czerwca 2008 r. nr (...). W § 1 ust. 2 aneksu określono, że bank na wniosek kredytobiorców udziela 6-miesięcznego okresu karencji w spłacie kapitału kredytu począwszy od raty płatnej w dniu 4 stycznia 2011 r. Określono, że pozostałe postanowienia umowy pozostają bez zmian. (akta III C 1581/17: aneks do umowy k. 18)

W dniu 6 czerwca 2011 r. strony umowy zawarły aneks nr (...) do umowy kredytu z 25 czerwca 2008 r. nr (...). W § 2 ust. 1 aneksu określono, że bank na wniosek kredytobiorców udziela 3-miesięcznego okresu karencji w spłacie kapitału kredytu począwszy od raty płatnej w dniu 6 czerwca 2011 r. Określono, że pozostałe postanowienia umowy pozostają bez zmian. (akta III C 1581/17: aneks do umowy k. 19)

W dniu 27 czerwca 2011 r. strony umowy zawarły aneks nr (...) do umowy kredytu z 25 czerwca 2008 r. nr (...). W § 2 aneksu określał, że na wniosek kredytobiorców powraca się do pierwotnego terminu spłaty kredytu tak, że ostateczny

termin spłaty kredytu zostaje ustalony na 5 lipca 2038 r. Określono, że pozostałe postanowienia umowy pozostają bez zmian. (akta III C 1581/17: aneks do umowy k. 20)

W dniu 14 września 2011 r. strony umowy zawarły aneks nr (...) do umowy kredytu z 25 czerwca 2008 r. nr (...). W § 2 aneksu określał, że bank na wniosek kredytobiorców udziela 1-miesięcznego okresu karencji w spłacie kapitału kredytu począwszy od raty płatnej w dniu 5 września 2011 r. Dalej strony dokonały zmian postanowień dotyczących spłaty kredytu oraz wcześniej spłaty kredytu. (akta III C 1581/17: aneks do umowy k. 21-22)

W dniu 16 kwietnia 2015 r. strony umowy zawarły aneks nr (...) do umowy kredytu z 25 czerwca 2008 r. nr (...). W § 2 aneksu określał, że na wniosek kredytobiorców powraca się do pierwotnego terminu spłaty kredytu tak, że ostateczny termin spłaty kredytu zostaje ustalony na 5 lipca 2038 r. Określono, że pozostałe postanowienia umowy pozostają bez zmian. (akta III C 1581/17: aneks do umowy k. 23).

A. U. i B. U. na początku raty spłacali w złotych, gdyż do 2011 r. nie można było tego czynić w CHF. Następnie otworzyli rachunek do spłaty i był to rachunek złotówkowy.

W 2016 r. A. U. i B. U. zaprzestali spłat rat kredytu (akta II C 238/16: przesłuchanie powoda k. 633-636, przesłuchanie powódki k. 636)

Pismami datowanymi na dzień 18 kwietnia 2017 r. bank dokonał ostatecznego wezwania A. U. i B. U. do zapłaty należności w wysokości 8.756,23 CHF wraz z dalszymi odsetkami naliczonymi do dnia spłaty w terminie 14 dni roboczych od dnia otrzymania wezwania. Bank wskazał, że saldo zadłużenia przeterminowanego z tytułu umowy kredytu na dzień wystawienia niniejszego wezwania wynosiło odpowiednio:

- kapitał wymagalny – 8.399,36 CHF;
- odsetki umowne – 147,86 CHF oraz
- odsetki od kapitału wymagalnego – 209,01 CHF.

Nadto bank wskazał, że od kapitału wymagalnego do spłaty zadłużenia przeterminowanego nalicza dodatkowe odsetki wg stopy zmiennej właściwej dla zadłużenia przeterminowanego, która aktualnie wynosi 14% w stosunku rocznym. (akta III C 1581/17: pismo k. 59-60, pismo k. 61-62)

Pismami datowanymi na dzień 6 lipca 2017 r. bank dokonał wypowiedzenia umowy kredytu wskazując, że termin wypowiedzenia wynosi 30 dni i biegnie od daty doręczenia pisma zawierającego oświadczenie o wypowiedzeniu. Bank równocześnie wezwał do spłaty całości zadłużenia w okresie biegu terminu wypowiedzenia wskazując, że zadłużenie to wynosi łącznie na dzień sporządzenia pisma 443.225,51 CHF. (akta III C 1581/17: pismo k. 63-64, pismo k. 65-66)

Zgodnie z wyciągiem z ksiąg bankowych z 20 października 2017 r. zadłużenie A. U. i B. U. z tytułu umowy kredytu z 25 czerwca 2008 r. nr (...) wynosi 453.533,30 CHF, na co składają się kwoty:

- 442.430,76 CHF tytułem należności głównej;
- 264,59 CHF tytułem odsetek umownych oraz
- 10.837,96 CHF tytułem odsetek podwyższonych (karnych). (akta III C 1581/17: wyciąg z ksiąg bankowych k. 67)

W okresie od 30 czerwca 2008 r. do sierpnia 2016 r. A. U. i B. U. zapłacili na rzecz banku kwotę 68.080,56 zł oraz 108.127,92 CHF. (akta II C 238/16: raport k. 552-587, historie rachunku bankowego k. 588-608, wyciąg z rachunku bankowego w PLN k. 657-696, wyciąg z rachunku bankowego w CHF k. 697-726)

Sąd ustalił powyższe fakty w oparciu o wyżej wskazane dokumenty, których prawdziwość i autentyczność nie była przez strony kwestionowana, nie budzą one również wątpliwości Sądu.

Stan faktyczny został przez Sąd ustalony także na podstawie przesłuchania powodów, którym nie sposób zarzucić braku wiarygodności.

Sąd pominął wniosek powodów o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka J. C.. Przeprowadzenie tego dowodu okazało się de facto nie możliwe. Świadkowi nie sposób było doręczyć wezwania na termin rozprawy, a nadto jak wynika z notatki urzędowej z 21 listopada 2018 r. ustalono, że świadek najprawdopodobniej poszukiwana jest listem gończym, co dodatkowo wskazywało na istotne przeszkody w przeprowadzeniu tego dowodu.

Sąd na podstawie art. 235² § 1 pkt 1 k.p.c. pominął wniosek pozwanego o dopuszczenie dowodu z zeznań świadków K. P., A. Z. i P. C.. Zdaniem Sądu okoliczności, na które świadkowie mieliby zeznawać, nie mają istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy i nie będą dotyczyły okoliczności, które mogą mieć istotne znaczenie przy wydawaniu orzeczenia kończącego postępowanie. W ocenie Sądu przeprowadzenie tego dowodu wpłynęłoby jedynie na przedłużenie niniejszego postępowania, nie przyczyniając się do wyjaśnienia okoliczności mających wpływ na rozstrzygnięcie sprawy.

Z punktu widzenia oceny umowy banku z konsumentem nie ma znaczenia dla sprawy praktyka bankowa i obowiązujące u pozwanego procedury. Czyniąc bowiem incydentalną kontrolę konkretnej umowy zawartej przez konsumenta konieczne jest zbadanie towarzyszących jej okoliczności, nie zaś generalny sposób funkcjonowania pozwanego. O ile zatem bank dążyłby poprzez wnioski dowodowe do odtworzenia tego wycinka rzeczywistości, to Sąd by to zaakceptował. Trudno też poprzez sformułowaną przez pozwanego tezę dążyć do ustalenia reguł wykładni umów określonych w art. 65 § 2 k.c., skoro powodowie nie negocjowali z pozwanym przed nawiązaniem spornych stosunków prawnych, a z całą pewnością nie z udziałem ww. świadków. Umowa ta została zawarta na zasadzie adhezyjnej, gdzie jej treść, została przedstawiona, czy wręcz narzucona powodowi przez pozwanego.

Z tożsamyh powodów jak opisane w akapicie poprzedzającym przy ustalaniu stanu faktycznego, a skutkiem tego również przy rozpoznawaniu przedmiotowej sprawy Sąd nie brał pod uwagę zeznań słuchanych świadków w postaci: W. N., J. U., A. P. i M. S..

Pominięciu na podstawie art. 235² § 1 pkt. 2 k.p.c. podlegały zgłoszone przez powodów i pozwanego wnioski o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu rachunkowości. W ocenie Sądu dowód ten ostatecznie nie był istotny dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, skoro zachodzi nieważność umowy. W takim zaś przypadku zbędne jest prowadzenie obliczeń przy założeniu, iż umowa nie wiąże stron. Złożone do akt dokumenty, w tym te wystawione przez pozwanego (k. 552-587 akt II C 238/16, k. 26-43 akt III C 1581/17) obrazują w sposób pewny przepływy finansowe pomiędzy stronami. Jeśli zaś chodzi pozostałe dokumenty (w tym te z k. 588-608- złożone przy piśmie powodów oznaczonym datą 21.12.2018 r. (historia transakcji), 657-697- złożone przy piśmie powodów oznaczonym datą 16.01.2020 r. (wyciąg pln) akt II C 238/16,) to nie sposób na ich podstawie poczynić wiążące ustalenia. Forma tych dokumentów tj. niepełny wydruk np. k588, zwielokrotniony nadruk np. k...600-600v, brak odniesienia opisu transakcji z wartością transakcji j, 657, 686 uniemożliwiają zapoznania się z nimi w sposób rzeczowy. Nie było zaś rzeczą Sądu wyjaśnianie tej kwestii skoro w istocie nieczytelność wskazanych dokumentów jest oczywista. W konsekwencji Sąd ustalił zgodnie z żądaniem ostatecznie sprecyzowanego pozwu kwotę poniesioną przez powodów w walucie szwajcarskiej, natomiast w kwocie niższej niż wywodzona – zapłaconą w walucie polskiej.

Pozostałe dokumenty przedkładane przez strony, które nie zostały przywołane powyżej, ostatecznie nie miały znaczenia dla rozpoznania niniejszej sprawy.

Sąd zważył, co następuje:

W zakresie powództwa powodów A. U. i B. U. przeciwko pozwanemu (...) Bank (...) S.A. w W. powództwo zasługuje na uwzględnienie w części. Rozważania prawne dotyczące tej sprawy są aktualne również w odniesieniu do sprawy z powództwa (...) Bank (...) S.A. w W.

Nie budzi wątpliwości, iż intencją stron postępowania było zawarcia umowy kredytu tj. uzyskanie przez powodów od pozwanego środków pieniężnych na sfinansowanie określonego celu. Wprost wynika to z twierdzeń podanych w toku sprawy, a także z dokumentów wytworzonych wcześniej, w tym przede wszystkim umów tak określonych.

Stan sprawy uzasadnia przyjęcie, iż powodowie występowali wobec pozwanego jako konsumenci w rozumieniu art. 22¹ k.c., choć nie ma to pierwszoplanowego znaczenia w sprawie. Przymiotu konsumenta powodowie nie stracili ani z uwagi na swoje wykształcenie, ani wykonywany zawód.

Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej w postanowieniu z 14 września 2016 r. (w sprawie C-534/15) wskazał, iż pojęcie konsumenta w rozumieniu art. 2 lit. b) dyrektywy 93/13 w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich ma charakter obiektywny i należy je oceniać w świetle kryterium funkcjonalnego, polegającego na ocenie, czy dany stosunek umowny wpisuje się w ramy działalności niezwiązanej z wykonywaniem zawodu. Do sądu krajowego rozpoznającego spór dotyczący umowy mogącej wchodzić w zakres stosowania omawianej dyrektywy należy sprawdzenie, z uwzględnieniem wszystkich okoliczności sprawy i dowodów, czy danego kredytobiorcę można zakwalifikować jako „konsumenta” w rozumieniu tej dyrektywy.

Cel jakim zasadniczo powinien kierować się konsument to zaspokajanie potrzeb własnych, osobistych, „prywatnych” podmiotu, jego rodziny, domowników, zapewnienie funkcjonowania gospodarstwa domowego. By czynność miała konsumencki charakter powinna pozostawać w określonej relacji z rolą społeczną konsumenta (wyrok SN z 26 września 2007 r., IV CSK 122/07, M. Spół. 2008, nr 1, s. 48, wyrok SA w Warszawie z 28 kwietnia 2015 r., VI ACA 775/14, LEX nr 1712704). Uprawnione jest zatem stwierdzenie, że konsumentem nie jest osoba podejmująca działania niezwiązane bezpośrednio z konsumpcją dóbr.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego wyrażono zasługujący na podzielenie pogląd, że normatywna definicja konsumenta wynikająca z art. 22¹ k.c. nie odnosi się do cech osobowych konkretnego podmiotu, w tym jego wiedzy i doświadczenia, a ocenie statusu konsumenta nie powinny służyć okoliczności pozaustawowe, nie wynikające z tego przepisu (por. m.in. wyroki SN z dnia 17 kwietnia 2015 r., I CSK 216/14, Glosa 2016, nr 3, str. 66, z dnia 13 czerwca 2013 r., II CSK 515/11, nie publ., z dnia 13 czerwca 2012 r., II CSK 515/11, nie publ., i z dnia 8 czerwca 2004 r., I CK 635/03, nie publ.).

W konsekwencji wedle judykatury znajomość zagadnień związanych z obrotem instrumentami finansowymi, dążenie do odniesienia korzyści finansowych z takich transakcji, świadome podejmowanie ryzyka inwestycyjnego nie świadczy per se o tym, że czynności te nie zmierzają do zaspokojenia osobistych potrzeb konsumpcyjnych (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 10 marca 2016 r., III CSK 167/15, OSNC 2017, nr 2, poz. 23, z dnia 1 marca 2017 r., IV CSK 285/16, z dnia 28 czerwca 2017 r., IV CSK 483/16, oraz postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 2017 r., IV CSK 667/16).

W dalszej kolejności należy wskazać, że zgodnie z art. 69 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe, istotą umowy kredytu jest to, że bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji. Ponadto art. 69 ust. 2 tej ustawy określa elementy powinny w szczególności zostać zawarte w zawieranej przez strony umowie kredytu.

Umowa kredytu jest to czynność prawna konsensualna, dwustronnie zobowiązująca, odpłatna, ale nie wzajemna (Z. Radwański, J. Panowicz-Lipska, Zobowiązania-część szczegółowa, 2 wydanie 2, s. 170). W ramach tej umowy nie dochodzi do przeniesienia (ani konsensualnego, ani faktycznego) własności środków pieniężnych przez bank na rzecz kredytobiorcy (E. Niezbecka, A. Jakubecki, J. Mojak, Prawne zabezpieczenia wierzytelności bankowych, Kraków 2000, s. 27–28). Z umowy kredytu wynika natomiast zobowiązanie banku polegające na oddaniu do dyspozycji kredytobiorcy określonej kwoty środków pieniężnych. Bank powinien więc dokonać stosownych czynności faktycznych umożliwiających kredytobiorcy korzystanie z udzielonego mu kredytu. Określa je bliżej umowa; ogólnie

biorąc sposoby postawienia do dyspozycji środków pieniężnych sprowadzają się do realizowania przez bank rozliczeń pieniężnych w granicach sumy kredytu (forma bezgotówkowa) albo polegają na wypłacie sumy kredytu w całości albo częściami (por. Z. Radwański, J. Panowicz-Lipska, Zobowiązania..., s. 172 oraz B. Paxford [w:] Prawo bankowe. Komentarz. pod red. H. Gronkiewicz-Waltz, Legalis 2013, kom. do art. 69 Pr. bankowego). Oddanie do dyspozycji środków pieniężnych ma zapewnić kredytobiorcy ich wykorzystanie w sposób odpowiadający interesom tego ostatniego, uwidoczony w umowie kredytowej (wyrok SN z 10.02.2004 r., IV CK 437/02, Legalis). W art. 69 ustawy nie przesądzono samego sposobu wykonania przez bank świadczenia polegającego na oddaniu środków pieniężnych do dyspozycji kredytobiorcy. Jest to zwykle oddanie środków pieniężnych kredytobiorcy (kredytobiorca wie o istnieniu „rachunku kredytowego”, wykorzystywanie sumy kredytowej następuje z jego inicjatywy i powoduje zarazem obowiązek zwrotu sumy wykorzystanej) (por. M. Bączyk, Prawo umów handlowych [w:] System..., s. 1010).

Dla rozstrzygnięcia sprawy istotne jest, zatem rozważenie czy strony porozumiały się, co do wysokości kwoty, jaka miała być postawiona do dyspozycji powoda.

Rozważania należy rozpocząć od wskazania, że zgodnie z art. 358 § 1 k.c. w brzmieniu obowiązującym do 23 stycznia 2009 r., z zastrzeżeniem wyjątków w ustawie przewidzianych, zobowiązania pieniężne na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej mogły być wyrażone tylko w pieniądzu polskim.

Wyjątki od powyższej zasady zostały wyrażone w ustawie z dnia 27 lipca 2002 r. Prawo dewizowe, w brzmieniu obowiązującym w dniu zawarcia umowy. Powyższa ustawa ustanawia ograniczenia obrotu wartościami dewizowymi w kraju, który stosownie do art. 2 ust. 1 pkt 18 ustawy, należy rozumieć jako zawarcie umowy lub dokonanie innej czynności prawnej powodującej lub mogącej powodować dokonywanie w kraju między rezydentami lub między nierezydentami rozliczeń w walutach obcych albo przeniesienie w kraju między rezydentami lub między nierezydentami własności wartości dewizowych, a także wykonywanie takich umów lub czynności. Wobec określenia kwoty kredytu w walucie obcej zasadne jest przyjęcie, iż rozliczenia między stronami następują w tej walucie obcej, nawet jeżeli fizycznie zapłata jest dokonywana w walucie polskiej. Jednocześnie art. 3 ust. 3 ustawy stanowi, iż ograniczeń w obrocie dewizowym, określonych w art. 9 ustawy, w postaci konieczności uzyskania zezwolenia dewizowego nie stosuje się do obrotu dewizowego dokonywanego z udziałem banków.

W konsekwencji w odniesieniu do banków zachodził ustawowy wyjątek od zasady walutowości określonej w art. 358 § 1 k.c., tym samym dopuszczalne było zawarcie przedmiotowego kredytu walutowego bez konieczności uzyskania zezwolenia dewizowego.

Ponadto już pierwotne brzmienie art. 69 ust 2 pkt 2 ustawy Prawo bankowe jako element umowy kredytu przewidywał kwotę i walutę kredytu. Oznacza to, że ustawodawca zakładał i dopuszczał udzielanie kredytu w innym pieniądzu niż złoty.

Dopuszczalne zatem było umówienie się przez strony, iż przedmiotem kredytu będzie odpowiednio kwota 573.190 CHF.

Dalej konieczne było rozważenie, czy ta właśnie kwota co do nominału i waluty została postawiona do dyspozycji powodom jako kredytobiorcom.

W przypadku rozpatrywanej umowy odpowiedź na to pytanie jest negatywna.

W pierwszej kolejności, konieczne jest przytoczenie istotnego argumentu poprzez odwołanie się do § 2 ust. 2 zd. 4 „Warunków umowy”, stanowiących integralną część umowy kredytu, który wprost zakłada wypłatę kredytu w złotych. Oznacza to, że kredyt umówiony w pkt 2 tabeli umowy, tj. kwota 573.190 CHF miał zostać i faktycznie został postawiony do dyspozycji kredytobiorców w innej walucie wedle wskaźnika przyjętego następnie i jednostronnie przez Bank.

Tabela umowy w pkt 14, zawiera numer rachunku bankowego dewelopera będącego sprzedawcą nieruchomości jako rachunek właściwy do wypłaty kwoty kredytu. Rachunek ten, co nie jest przedmiotem sporu, jest prowadzony dla środków w złotym polskim, a nie w walucie obcej, w tym we franku szwajcarskim (potwierdza to chociażby dyspozycja przelewu k. 169-170). Środki były przelewane z rachunku prowadzonego w CHF na rachunek prowadzony w złotych polskich. Co istotne i w ocenie Sądu zasadnicze dla rozstrzygnięcia, w sprawie powodowie nie dysponowali na żadnym etapie wykonywania umowy środkami we franku szwajcarskim, ani żadnej innej obcej walucie.

W ocenie Sądu brak jest podstaw do przyjęcia, iż powodowie mogli skutecznie wobec pozwanego banku wydatkować ją na cel określony w umowie, tj. by mogli faktycznie z nich skorzystać. O ile środki z kredytu po spełnieniu warunków do postawienia do dyspozycji (jego „uruchomienia”) choćby przez chwilę miały stać sumy franków szwajcarskich, a brak jest przesłanek do stwierdzenia że takiej postaci nie miały, to znajdowały się poza dyspozycją powodów. Umowa jednak nie zawiera postanowienia, które zabierałoby upoważnienia kredytobiorcom do dysponowania środkami z kredytu, w szczególności by powodowie mogli postąpić tak wobec rachunku o nr (...) z którego następowały wypłaty do przeliczenia (k.216-217) a, który jest rachunkiem dla franków szwajcarskich. Powodowie nie byli bowiem posiadaczami tego rachunku i w istocie być nie mogli skoro zgodnie z pkt 16 tabeli umowy należał on do pozwanego, i służył jednocześnie do spłaty kredytu. Ten rachunek można określić jako techniczny. O ile zatem powodowie zlecali wypłatę środków z niego to dopiero wówczas wyrażali wolę postawienia im do dyspozycji kwoty kredytu, co w istocie następowało, lecz już w walucie polskiej.

To wszystko prowadzi do stwierdzenia, że dochodziło do zmiany (konwersji) pomiędzy kwotą kredytu, a kwotą faktycznie stawianą do dyspozycji kredytobiorców. Co istotne, sytuacja taka nastąpiła na skutek mechanizmu zawartego w samej umowie kredytu, a nie na skutek innych, odrębnych porozumień stron. To same strony na podstawie wzorca umownego przedstawionego przez pozwanego postanowiły, iż uzgodniona kwota wskazana w pkt 2 tabeli umowy ulegnie konwersji ze złotych na franki w celu postawienia kredytu do dyspozycji w sposób przewidziany w pkt 14 tabeli.

Zważyć zaś należy, iż elementem umowy kredytu jest zgodnie z art. 69 ust. 2 pkt 8 ustawy Prawo bankowe także określenie terminu i sposobu postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych. Omawiana sytuacja – ów mechanizm konwersji jest zatem elementem treści umowy, a nie już następczym względem niego – wykonania tej umowy.

Skutki zaś tego mechanizmu mają swoją konsekwencję w postanowieniu w § 2 ust. 4 „Warunków umowy”, a ściślej w zdaniu 3 tej jednostki redakcyjnej. Otóż zakłada on w sposób dorozumiany zmniejszenie kwoty kredytu bądź wprost – zwiększenie kwoty kredytu, np. na skutek różnic kursowych i w zależności od tego przewiduje określone prawa i obowiązki stron. Oznacza to zaś, iż ustalenie kwoty kredytu wskazanej w pkt 2 tabeli nie jest katagoryczne. Wpisana tam wartość stanowi tylko punkt wyjścia do ustalenia kwoty kredytu, która w tym konkretnym wypadku wymaga zastosowania, zgodnie z § 2 ust. 4 zdanie 3 „Warunków umowy” kursu kupna CHF.

Zważyć zaś dalej należy na podstawie art. 69 ust. 1 ustawy Prawo bankowe i w świetle dyrektywy z art. 65 § 2 k.c., iż motywem zawarcia każdej umowy kredytu jest uzyskanie środków pieniężnych na sfinansowanie określonego celu. Skoro zaś bank i kredytobiorca umawiają się, iż kredyt pokryje dokładnie ustaloną część kosztów celu (w tym np. całość lub część ceny nieruchomości) to ich odpowiednio obowiązkiem i prawem jest uzyskanie tej ustalonej części. O ile zatem bank i kredytobiorca zakładają, iż kwota kredytu w mechanizmie stawiania jej do dyspozycji może ulec zmianie, to określenia tej kwoty (art. 69 ust. 2 pkt 2 ustawy Prawo bankowe) należy poszukiwać (wykładać) po zakończeniu tego mechanizmu – w tym wypadku po przeliczeniu (wskazanej nominalnie) kwoty z pkt 2 tabeli umowy przez (niewskazany nominalnie) wskaźnik z § 2 ust. 4 zdanie 3 „Warunków umowy”.

Nie może ująć uwadze przy badaniu przedmiotowej umowy kwestia mechanizmu konwersji kwoty w walucie na kwotę złotych polskich, który przez to staje się elementem przedmiotu głównego umowy. Bez jego zastosowania bowiem nie jest możliwe wyłożenie treści umowy i jej wykonanie.

Mechanizm ten wyrażony został w § 2 ust. 2 zd. 5 „Warunków umowy” oraz w pkt 14 umowy poprzez ustalenie, że kwota kredytu będzie wypłacona kredytobiorcom w złotych. W takiej sytuacji bank dokonuje przewalutowania według kursu obowiązującego w banku na podstawie „Tabeli kursów dla kredytów mieszkaniowych i konsolidacyjnych w walutach obcych”.

Kontrahenci ani w tej jednostce redakcyjnej dokumentu umowy, ani w żadnej innej, nie wprowadzili (choć określenie to odnosi się do nie dalej idącej aktywności powodów, niż akceptacja przedstawionych projektu umowy i regulaminu) dodatkowych postanowień regulujących kurs waluty szwajcarskiej jako wartość stałą – „sztywno” powiązaną ze złotym polskim, jak również nie ustalili sposobu każdorazowego ustalania wartości tej waluty w odniesieniu do złotego.

Uderzające jest przy tym swoiste niedoregulowanie dalszego ciągu owego mechanizmu. O ile bowiem nie budzi wątpliwości sposób przeliczenia, to nie jest umówiony między stronami jego punkt kluczowy – ustalenie kursu kupna (i jednocześnie na potrzeby przeliczenia rat – kursu sprzedaży) franka szwajcarskiego.

Jako nieustalone kontraktowo i godzące w interes powodów należy ocenić odwołanie do tabeli obowiązującej u pozwanego. Umowa w żadnej mierze nie określa sposobu ustalania kursu waluty, tj. nie odwołuje się do obiektywnych, sprawdzalnych i niezależnych od banku (jak również powodów) kryteriów, o których wiedza byłaby dostępna dla kredytobiorców. Umowa nie zawiera także uprawnienia kredytobiorców do uczestnictwa, w szczególności na zasadach równości, w każdorazowym ustalaniu kursu, w tym wypadku franka szwajcarskiego. Ostatnie z tych zastrzeżeń w sposób oczywisty jest trudne, czy wręcz niemożliwe do wprowadzenia z uwagi na zasady zarządzania instytucją bankową i skalę jej działalności. Pokazuje to jednak, iż kredytobiorcy – tutaj występujący jako konsumenci, w chwili zawierania umowy nie dysponowali wpływem na ukształtowanie i wykonywanie kluczowego elementu stosunku prawnego. Z drugiej strony zaś bank nie ma wyznaczonych kontraktowo żadnych ram i odniesień przy ustalaniu kursu waluty. W konsekwencji umowa przyznaje mu w tym zakresie pełną dowolność. Treść tejże umowy pozwala zatem na ustalenie kursu złotego do franka szwajcarskiego i odwrotnie na poziomie np.: 1:1 lub wyższym, albo też 2:1, 4,5:1, 100:1 lub dowolnie innym.

Pozwany nie może skutecznie odpierać powyższych argumentów z powołaniem się na swoje uprawnienie wynikające z powołanego już art. 5 ust. 2 pkt 7 ustawy Prawo bankowe w zw. z art. 11 ust. 2 powołanej już ustawy z dnia 27 lipca 2002 r. Prawo dewizowe. Niewątpliwie bank prowadzi działalność kantorową polegającą na kupnie i sprzedaży wartości dewizowych. W tych ramach pozwany zatem może samodzielnie ustalać kursy tych wartości. Jednakże to uprawnienie nie podlega transpozycji do umowy kredytowej. Czym innym jest bowiem oferowanie sprzedaży lub kupna walut obcych, a czym innym dokonywanie przeliczenia (denominacji) kwoty kredytu do waluty polskiej. W pierwszym przypadku bank ustala kursy wobec potencjalnych przyszłych kontrahentów, którzy dopiero mają zawrzeć z nim określoną umowę w ramach obrotu walutowego. Grają zatem tutaj rolę czynniki rynkowe i o ile oferta banku nie jest z tego punktu widzenia korzystna dla uczestników tego obrotu, to nie dochodzi do nawiązania stosunku prawnego. Kontrahent banku ma uprzednią wiedzę co do kursu danej waluty i w zależności od tego, dopiero na tym etapie przystępuje do umowy bądź nie. W przypadku zaś badanym w niniejszej sprawie, stosunek prawny już istnieje pomiędzy stronami i dopiero w jego trakcie kredytobiorca jest stawiany przed faktem dokonanym – ustalonym każdorazowo jednostronnie przez bank kursem, którego nie ma możliwości zweryfikować i go zmienić. Wyłącznie zatem w rękach banku pozostawione jest kształtowanie treści umowy w tym kluczowym zakresie. Dotyczy to przy tym elementu, który bezpośrednio wpływa na zakres praw i obowiązków powodów, tj. uzyskanie finansowania określonego celu w umówionym i oczekiwanym zakresie, a następnie zwrotu kredytu na rzecz pozwanego.

Nie ma w tym rozważaniu znaczenia, że kurs franka szwajcarskiego przyjmowany przez pozwanego nie odbiegał od tych funkcjonujących na rynku, czy średniego kursu ogłaszanego przez Narodowy Bank Polski, który w istocie nie ma charakteru kreacyjnego, a pochodny m.in. od danych przedstawianych przez pozwanego.

Oceny, czy postanowienie umowne jest niedozwolone z punktu widzenia choćby normy z art. 385¹ § 1 k.c., dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy (uchwała składu 7 sędziów SN z 20.06.2018 r., III CZP 29/17).

Ponadto z przyczyn oczywistych, nie można ocenić stosunku przyszłego kursu ustalanego przez pozwanego do realiów rynkowych.

Powyższej oceny nie narusza zmiana stanu prawnego wynikająca z ustawy z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy – Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw dla niniejszej sprawy, która weszła w życie w dniu 26 sierpnia 2011 r. W ten sposób do art. 69 ust. 2 ustawy Prawo bankowe dodano pkt 4a stanowiąc, iż elementem umowy kredytu w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, mają być szczegółowe zasady określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego w szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo-odsetkowych oraz zasad przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu. Ponadto ustawodawca w art. 4 powyższej ustawy nowelizującej ustalił, iż w przypadku kredytów lub pożyczek pieniężnych zaciągniętych przez kredytobiorcę lub pożyczkobiorcę przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy ma zastosowanie art. 69 ust. 2 pkt 4a oraz art. 75b ustawy, o której mowa w art. 1, w stosunku do tych kredytów lub pożyczek pieniężnych, które nie zostały całkowicie spłacone – do tej części kredytu lub pożyczki, która pozostała do spłacenia. W tym zakresie bank dokonuje bezpłatnie stosownej zmiany umowy kredytowej lub umowy pożyczki. Z tego zaś, a w szczególności z jednoznacznego brzmienia ostatniego zdania, wynika, że nie nastąpiła z mocy samego prawa zmiana treści zawartych uprzednio umów i nie doszło w ten sposób do usunięcia istniejącego wcześniej stanu abuzywności.

W dokonywanej ocenie nie ma znaczenia norma z dodanego także w dniu 28 sierpnia 2011 r. art. 69 ust. 3 ustawy Prawo bankowe, który stanowi, iż w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, kredytobiorca może dokonywać spłaty rat kapitałowo-odsetkowych oraz dokonać przedterminowej spłaty pełnej lub częściowej kwoty kredytu bezpośrednio w tej walucie.

Możliwość wcześniej spłaty kredytu w walucie z punktu 17 tabeli umowy sama w sobie nie usuwa pierwotnej wady opisanego mechanizmu, tj. przeliczenia kwoty kredytu przy jego uruchomieniu z waluty obcej na walutę polską, co od samego początku rzutuje na treść stosunku prawnego.

Sąd zauważa także, iż postanowienia umowy wtedy kształtują prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco naruszają interesy konsumenta, jeśli zaburzają lub niweczą równowagę kontraktową stron, bądź zmierzają do wprowadzenia konsumenta w błąd, wykorzystując jego zaufanie. Rażące naruszenie interesów konsumenta polega na wprowadzeniu nieusprawiedliwionej dysproporcji praw i obowiązków na niekorzyść konsumenta. Sprzeczne z dobrymi obyczajami są te postanowienia wzorca umownego, które kształtują prawa i obowiązki konsumenta, nie pozwalając na realizację takich wartości jak szacunek wobec partnera, uczciwość, szczerść, zaufanie, lojalność i rzetelność (Sąd w tym zakresie odwołuje się do rozważań Sądu Apelacyjnego w Warszawie zawartych w uzasadnieniach wyroków z 26 kwietnia 2013 r., I ACa 1571/12, Lex nr 1339417; 10 maja 2013 r., VI ACa 1479/12, Lex nr 1335771; 18 czerwca 2013 r., VI ACa 1698/12, Lex nr 136942 i 13 marca 2014 r., VI ACa 1733/13, Lex nr 1454669).

Sąd bierze także pod uwagę wywody zawarte w uzasadnieniu wyroku Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 14 maja 2015 r. (I ACa 16/15), który akceptując rozważania Sądu pierwszej instancji zważył, że dobre obyczaje prowadzą do wymagania od przedsiębiorcy wysokiego poziomu świadczonych usług oraz stosowania we wzorcach umownych takich zapisów, aby dla zwykłego konsumenta były one jasne, czytelne i proste, a ponadto by postanowienia umowne w zakresie łączącego konsumenta z przedsiębiorcą stosunku prawnego należycie zabezpieczyły interesy konsumenta i odwzorowywały przysługujące mu uprawnienia wynikające z przepisów prawa. Jako sprzeczne z dobrymi obyczajami kwalifikowane są w szczególności wszelkie postanowienia, które zmierzają do naruszenia równorzędności stron umowy, nierównomiernie rozkładając uprawnienia i obowiązki między partnerami stosunku obligacyjnego. Natomiast o rażącym naruszeniu interesów konsumenta można mówić w przypadku prawnie relewantnego znaczenia tego nierównomiernego rozkładu praw i obowiązków stron umowy.

Nie można też pomijać, iż niezależnie od standardów umów konsumenckich wynikających z art. 385¹ k.c. i art. 385³ k.c. w chwili zawierania spornej umowy istniał wzorzec postępowania banku w związku z udzielaniem kredytu. Mianowicie wynikał on z Rekomendacji S dotyczącej dobrych praktyk w zakresie ekspozycji kredytowych zabezpieczonych hipotecznie, wydanej w 2006 r. przez ówczesną Komisję Nadzoru Bankowego (https://www.knf.gov.pl/knf/pl/komponenty/img/rekomendacja_s_8566.pdf). Otóż w zawartej w niej rekomendacji 20 opatrzonej ogólnym postulatem, iż w relacjach z klientami, w obszarze działalności związanej z ekspozycjami kredytowymi zabezpieczonymi hipotecznie bank powinien stosować zasady profesjonalizmu, rzetelności, staranności oraz najlepszej wiedzy – w punkcie 5.2.2., Komisja zaleciła by w każdej umowie, która dotyczy walutowych ekspozycji kredytowych powinny znaleźć się co najmniej zapisy dotyczące:

a) wartości ekspozycji kredytowej w walucie obcej (w przypadku ekspozycji kredytowych indeksowanych kursem waluty obcej dopuszcza się poinformowanie klienta o wysokości ekspozycji kredytowej i wysokości rat kapitałowo-odsetkowych w walucie obcej odrębnie po wypłacie kredytu),

b) wysokości rat kapitałowych i rat odsetkowych w walucie obcej,

c) sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego, w szczególności, wyliczana jest wartość rat kapitałowo-odsetkowych,

d) informacji, że zmiana kursu walutowego będzie miała wpływ na wartość ekspozycji kredytowej oraz wysokość rat kapitałowo-odsetkowych,

e) warunków i konsekwencji zmiany waluty ekspozycji kredytowych.

Sąd ma przy tym na uwadze, iż owa rekomendacja nie jest źródłem prawa, samodzielnie nie kształtuje praw i obowiązków stron umowy kredytu, ani nie zawiera oceny konkretnych rozwiązań kontraktowych. Niezależnie także od sporów doktrynalnych dotyczących charakteru prawnego tego rodzaju aktów – stanowią one zbiór dobrych praktyk i z całą pewnością, jako pochodzące od wyspecjalizowanej instytucji kontrolującej funkcjonowanie banków, mogą stanowić punkt odniesienia przy ocenie umów zawieranych przez te podmioty.

Zwrócić wreszcie trzeba uwagę, iż Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów w decyzji z dnia 31 grudnia 2018 r. (...) uznał postanowienia wzorców umów stosowanych przez (...) Bank (...) S.A. w W. we wzorcach umów, aneksach do umów kredytów i pożyczek hipotecznych denominowanych do walut obcych za mające nieprecyzyjne i niejednoznaczne zasady ustalania kursów walut obcych.

Nie można przy tym czynić zarzutu powodom, iż zawierając przedmiotową umowę dążyli do poprawienia swojej sytuacji ekonomicznej. Jest to bowiem naturalny i oczywisty cel każdego uczestnika rynku, w tym konsumenta. Nie może też uchodzić uwadze fakt, iż umowa zawarta przez powodów nie była nietypowa i rzadka na rynku. Przeciwnie w powszechnym przekonaniu umowy kredytowe indeksowane lub waloryzowane kursem zwłaszcza franka szwajcarskiego były powszechnie oferowane i oceniane jako „tańsze i bezpieczniejsze”.

Konsekwencją powyższych rozważań jest stwierdzenie, iż badany stosunek prawny nie zwiera wyniku konsensu obu jego stron, co do kwoty stawianej do dyspozycji kredytobiorcom, gdyż kwestia ta obejmująca dopełnienie mechanizmu konwersji kwoty w walucie obcej na walutę polską, jest pozostawiona wyłącznie kredytodawcy i ma być przez niego jednostronnie ustalana już po i poza zawarciem umowy.

W związku z tym nie sposób uznać, że strony porozumiały się, co do elementu przedmiotowo istotnego umowy kredytu, tj. kwoty.

Ponadto należy dalej zauważyć, iż takie ukształtowanie umowy kredytu godzi w cel tej instytucji. Kredytobiorca niezależnie od tego czy jest on konsumentem czy też przedsiębiorcą przystępuje do takiego stosunku prawnego czyniąc odpowiednie założenia ekonomiczne. Jeśli zatem dysponuje zapewnieniem banku, po pozytywnym rozpatrzeniu

wniosku kredytowego, iż zamierzony przez niego cel (inwestycja) zostanie sfinansowany na konkretnym kwotowo poziomie, to nie powinien być zaskakiwany „zmniejszeniem” kwoty kredytu, które to zmniejszenie nie ma istocie żadnego limitu. Nie można bowiem wykluczyć, że zakładany i uzgodniony w umowie cel nie zostanie osiągnięty na skutek założonej przez bank zmiany kursu waluty szwajcarskiej w wymiarze, która spowoduje taką różnicę pomiędzy rzeczywistą kwotą kredytu i wysokością zobowiązania kredytobiorcy, że ten nie będzie w stanie jej ponieść. Ucieka się on bowiem do kredytu ze względu na brak własnych środków finansowych.

Powyższy mechanizm może skutkować różnicą i przebiegać w odwrotnym kierunku, tj. kredytobiorca uzyska z kredytu zbędną z jego punktu widzenia nadwyżkę, której to obsługa zwiększy koszty tegoż kredytu.

Sytuacja taka miała miejsce w niniejszej sprawie. Powodowie wnioskowali o udzielenie kredytu w kwocie 1.150.000 zł, a ostatecznie bank wypłacił łącznie kwotę 1.159.276,77 zł.

W konsekwencji Sąd stoi na stanowisku, że umowa z dnia 29 stycznia 2009 r. jest nieważna na podstawie art. 58 § 1 k.c. jako sprzeczna z art. 69 ust. 1 i ust. 2 pkt 2 i 4 ustawy Prawo bankowe (w brzmieniu obowiązującym w chwili jej zawierania), gdyż nie określa, na zasadzie konsensu stron, kwoty kredytu.

Powyższe nie oznacza, iż model kredytu ujęty we wskazanej umowie jest bezwzględnie niedopuszczalny. Przeciwnie jak już zauważono wyżej – nie ma i nie było w 2008 r. przeszkody normatywnej do wyrażenia kwoty kredytu w walucie innej niż polska. Tak też się stało w analizowanym przypadku. Gdyby zatem strony umówiły się, że kwota 573.190 CHF zostanie postawiona do dyspozycji powodom w taki sposób, iż mieliby oni realny wpływ, z uwzględnieniem celu kredytu, na jej rozporządzenie, to umowa pozbawiona byłaby powyższej krytycznej wady. Nie stoi na przeszkodzie by taki skutek osiągnąć wpisując w pkt 14 tabeli umowy numer rachunku walutowego kredytobiorców. W takiej sytuacji stosunek prawny opiewałby na kredyt czysto walutowy, w którym to kredytobiorcy wyłącznie i na własne potrzeby decydowaliby o kursie, po jakim uzyskaną kwotę poddawałaby denominacji by sfinansować już w walucie polskiej cel kredytu. Można także dopuścić z punktu widzenia prawnego, iż strony w umowie z góry ustaliby kurs po jakim nastąpi denominacja z waluty obcej na walutę polską, co pozwoliłoby ustalić rzeczywistą kwotę kredytu.

Skoro zatem badana umowa nie zawiera powyższych lub podobnych rozwiązań dotknięta jest ona nieważnością. Powodowie będąc reprezentowani przez fachowego pełnomocnika procesowego wprost i jednoznacznie podnieśli twierdzenia, iż umowa jest nieważna. Sąd nie ma zatem podstaw do poddawania w wątpliwość rozeznania powodów co do skutków, w tym skutków ekonomicznych, takiego stanu rzeczy. Nie ma też podstaw do przyjęcia, iż skutki te będą niekorzystne dla nich jako konsumentów, na co zwraca uwagę Trybunał Sprawiedliwości Unie Europejskiej, choćby w wyroku z dnia 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18 (vide motywy 68 wyroku).

Powyższe prowadzi do wniosku, iż wobec stron aktualizuje się wzajemnie obowiązek kondykcji na podstawie art. 410 § 1 i 2 w zw. z art. 405 k.c. (condictio sine causa).

Pozwany otrzymał od powodów nienależne świadczenie w powyższym wymiarze, zatem winien się z niego rozliczyć. Obowiązek ten w pierwszej kolejności wynika z art. 410 § 2 k.c. który stanowi, iż świadczenie nienależne ma miejsce, jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia. W takiej sytuacji ustawodawca poprzez art. 410 § 1 k.c. odsyła do art. 405 k.c., stanowiącego, iż kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jego wartości.

Pozwany jednocześnie nie powołał się na żadne okoliczności zwalniające go po myśli art. 411 k.c. z obowiązku kondykcji wobec powodów.

W okresie od 30 czerwca 2008 r. do sierpnia 2016 r. powodowie zapłacili pozwanemu kwotę 68.080,56 zł oraz 108.127,92 CHF. Sąd uwzględnił zatem żądanie powodów wyliczając należność do zwrotu za okres od 30 czerwca 2008 r. do sierpnia 2016 r. zgodnie z historią spłat (raport k. 552-587).

Powodowie spłacili bowiem w PLN następujące raty:

- 3.013,70
- 2.855,79
- 141,02
- 18,03
- 1.875,46
- 1.138,24
- 2.054,89
- 37,49
- 2.675,48
- 2.675,48
- 1.979,14
- 1.979,14
- 1.979,14
- 1.979,14
- 1.979,14
- 1.979,14
- 1.979,14
- 1.979,14
- 1.979,14
- 1.979,14
- 1.979,14
- 1.979,14
- 1.901,29
- 68,05
- 9,91
- 1.979,14
- 1.979,14
- 1.979,14
- 1.979,14

- 1.979,14
- 1.979,14
- 1.979,14
- 1.735,86
- 62,63
- 182,97
- 1.979,14
- 1.922,71
- 31,36
- 25,21
- 1.979,14
- 1.979,14
- 1.979,14
- 646,6
- 507,49
- 440,83
- 398,03
- 378,85
- 61,83
- 431,07
- 474,35
- 402,48
- 428,71
- 0,01
- 14,68
- 437,43
- 1.449,83

ŁĄCZNIE:

68.080,56 zł.

W walucie CHF natomiast powodowie spłacili raty:

- 1.885,38
- 1.885,38
- 1.885,38
- 1.885,38
- 1.885,38
- 1.885,38
- 1.885,38
- 1.885,38
- 1.885,38
- 1.885,38
- 1.885,38
- 1.885,38
- 1.885,38
- 1.885,38
- 1.885,38
- 1.885,38
- 1.885,38
- 1.885,38
- 1.885,38
- 1.885,38
- 1.885,38
- 1.885,38
- 1.885,38
- 1.885,38
- 296,76
- 1.588,62
- 1.885,38

- 1.885,38
- 1.885,38
- 1.885,38
- 1.885,38
- 1.885,38
- 1.885,38
- 1.885,38
- 1.885,38
- 1.885,38
- 1.885,38
- 1.885,38
- 1.885,38
- 382,32
- 1.500
- 2,76
- 1.885,38
- 1.885,38
- 25,14
- 1.657,02
- 1.677,84
- 1.676,6
- 1.678,94
- 1.683,41
- 1.684,3
- 1.695,09
- 1.695,09
- 235,48
- 1.459,61

- 1.659,09
- 41,3
- 1.653,79
- 1.695,09
- 1.695,71
- 1.695,71
- 51,67
- 1.644,04
- 1.695,71
- 56,25

ŁĄCZNIE

108.127,92 CHF.

W konsekwencji Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powodów kwoty 68.080,56 zł oraz 108.127,92 CHF.

Dalej idące żądania zapłaty podlegało oddaleniu, gdyż powodowie zgodnie z zasadami z art. 6 k.c. i 232 k.p.c. nie wykazali wysokości roszczenia w zakresie przewyższającym wskazaną wyżej kwotę w walucie polskiej.

Sąd nie znalazł argumentów, by odwołać się na korzyść pozwanego do art. 411 pkt 4 k.c. Przepis ten stanowi, że nie można żądać zwrotu świadczenia jeżeli świadczenie zostało spełnione, zanim wierzytelność stała się wymagalna. W tym zakresie warto w pierwszej kolejności odwołać się do wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 26 listopada 2019 r. w sprawie o sygn. I ACa 722/18, w którym powołano następującą argumentację. Otóż spłata rat kredytu wraz z odsetkami, która stałaby się świadczeniem nienależnym na skutek orzeczenia sądu o unieważnieniu umowy ze skutkiem ex tunc, pociągnęłaby za sobą, z uwagi na unieważnienie równoczesne także podstawy wypłaty banku udzielonego kredytu, zmianę dotychczasowej wierzytelności banku z tej wynikającej z umowy, na wierzytelność Banku, jeszcze niewymagalną, wynikającą z nienależnego świadczenia. Owa wierzytelność (roszczenie) banku z tytułu nienależnego świadczenia, byłaby jeszcze niewymagalna, gdyż bank nie zgłosił stosownego żądania po myśli art. 455 k.c. Niemniej ustawodawca przewidział w art. 411 pkt 4 k.c. taką sytuację, że świadczenie nienależne nie może być dochodzone, gdy zostało spełnione na rzecz roszczenia drugiej strony, zanim jego wierzytelność stała się wymagalna. Unormowanie to zmierza do tego, aby nie dopuścić do sytuacji, że strona, która świadczyła nienależnie miałaby być faworyzowana kosztem drugiej strony w sytuacji, gdy ta druga strona dysponuje własną wierzytelnością, choćby jeszcze niewymagalną. Sąd Apelacyjny stwierdził, że na bazie poszerzającej się liczby sporów o ważność umów kredytowych indeksowanych, że po ich unieważnieniu, właśnie wierzytelności banków powstające jako świadczenie nienależne w wyniku zmiany dotychczasowej podstawy świadczenia (wskutek unieważnienia Umowy), będą typowymi wierzytelnościami, o których mowa w tym przepisie. Ustawodawca tak ukształtował wzajemne roszczenia z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia i nienależnego świadczenia, że zobowiązał wzbogaconego bez podstawy prawnej do zwrotu korzyści (art. 405 k.c.) i nakazał stosować ten przepis do świadczenia nienależnego. Oznacza to, że świadczący na podstawie umowy, po jej unieważnieniu przez sąd, stają się wzajemnie zobowiązanymi i ową kolizję wzajemnych obowiązków rozstrzyga ustawodawca w art. 411 pkt 4 k.c. w ten sposób, że nie godzi się na sytuację, że jeden ze świadczących nienależnie, a jednocześnie wzbogacony i zobowiązany do zwrotu w przyszłości tego co sam otrzymał bez podstawy prawnej, miałby uzyskać zwrot swego świadczenia, bez uwzględnienia tego, że owo świadczenie miało ścisły związek z umową kredytową, po której unieważnieniu, powstały jednorodne, wzajemne wierzytelności, z których ta

dotychczasowego kredytobiorcy jest już wymagalna, a ta banku jeszcze nie, gdyż bank konsekwentnie nie godził się na unieważnienie Umowy.

Niemniej, w kolejnym judykacie z dnia 29 stycznia 2020 r. w sprawie I ACa 67/19 Sąd Apelacyjny w Warszawie wyraził pogląd zgodnie z którym jeśli w wyniku zawarcia umowy kredytu każda ze stron spełniła świadczenie na rzecz drugiej strony, to w przypadku nieważności umowy, bądź też w przypadku przyjęcia jej upadku wobec braku możliwości jej utrzymania po wyeliminowaniu postanowień abuzywnych, każda z nich ma własne roszczenie o zwrot spełnionego świadczenia – bank o zwrot kwoty przekazanego kredytu, a kredytobiorca o zwrot świadczeń spełnionych na rzecz banku w wykonaniu umowy kredytowej. Wynika to z analizy treści art. 405 k.c., w świetle którego, gdy dochodzi do bezpodstawnego wzbogacenia powstaje tyle odrębnych stosunków zobowiązujących do jego zwrotu, ile było stron nieważnej czynności prawnej, które w jej wyniku odniosły korzyść. I tak kredytobiorca ma obowiązek zwrotu na rzecz banku kapitału, a bank na rzecz kredytobiorcy uiszczonych przez niego rat. Przy tym możliwe jest wzajemne potrącenie świadczeń. Do tego wymagana jest wola obu lub jednej strony, która musi wyrazić się oświadczeniem o potrąceniu.

W uzasadnieniu tego wyroku Sąd Apelacyjny zwrócił uwagę, że szczególna sytuacja występuje wówczas, gdy bezpodstawne wzbogacenie ma miejsce po obu stronach, co może się zdarzyć zwłaszcza w przypadku obustronnego wykonania nieważnej umowy (A. Ohanowicz (w:) System..., t. 3, cz. 1, red. Z. Radwański, s. 499–500). Sytuacje te mogą być oceniane dwojako. Stosownie do koncepcji określanej jako teoria dwóch kondykcji każde roszczenie o wydanie korzyści należy traktować niezależnie, a ich kompensacja jest możliwa tylko w ramach instytucji potrącenia. Stosownie do koncepcji zwanej teorią salda świadczenie wzajemne stanowi pozycję, którą od razu należy odjąć od wzbogacenia, a w rezultacie obowiązek zwrotu obciąża tylko tę stronę, która uzyskała większą korzyść, i ogranicza się do zwrotu nadwyżki wartości. Zaletą ostatniej koncepcji jest to, że pozwala ona uniknąć sytuacji, w której obowiązek zwrotu jednego z podlegających zwrotowi nienależnych świadczeń synallagmatycznych stał się niemożliwy, a mimo to druga strona musiałaby zwrócić świadczenie. W judykaturze i doktrynie niepodzielnie panuje teoria dwu kondykcji (W. Serda, Nienależne..., s. 243; E. Łętowska, Bezpodstawne..., s. 143; W. Dubis (w:) Kodeks..., red. E. Gniewek, P. Machnikowski, 2017, komentarz do art. 405, nb 13; P. Książak (w:) Kodeks cywilny..., t. 3A, red. K. Osajda, 2017, komentarz do art. 405, pkt 180; K. Mularski (w:) Kodeks..., t. 1, red. M. Gutowski, 2016, komentarz do art. 405, nb 35) (por. R. Trzaskowski Komentarz do art. 405 Kodeksu cywilnego WKP 2018).

Kwestia ta została oceniona przez Sąd Najwyższy, który w uchwale z dnia 16 lutego 2021 r. w sprawie III CZP 11/20 przesądził, że stronie, która w wykonaniu umowy kredytu, dotkniętej nieważnością, spłacała kredyt, przysługuje roszczenie o zwrot spłaconych środków pieniężnych jako świadczenia nienależnego (art. 410 § 1 w zw. z art. 405 k.c.) niezależnie od tego, czy i w jakim zakresie jest dłużnikiem banku z tytułu zwrotu nienależnie otrzymanej kwoty kredytu (Sip Legalis).

Co prawda jak do tej pory nie zapadło jeszcze rozstrzygnięcie Sądu Najwyższego w sprawie tzw. kredytów frankowych, jednakże w uchwale składu Siedmiu Sędziów Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2021 r. po rozstrzygnięciu zagadnienia prawnego przedstawionego przez Rzecznika Finansowego w sprawie III CZP 6/21, mającej moc zasady prawnej, Sąd Najwyższy przesądził, że jeżeli bez skutecznego postanowienia umowa kredytu nie może wiązać, konsumentowi i kredytodawcy przysługują odrębne roszczenia o zwrot świadczeń pieniężnych spełnionych w wykonaniu tej umowy (art. 410 § 1 w związku z art. 405 k.c.). Kredytodawca może żądać zwrotu świadczenia od chwili, w której umowa kredytu stała się trwale bezskuteczna (uchwała dostępna m.in. w Sip Legalis).

Sąd Najwyższy podkreślił, że nie przekonuje ponadto ogólna teza, że konsument spłacający kredyt udzielony mu na podstawie umowy dotkniętej nieważnością, czyni zadość zasadom współżycia społecznego w rozumieniu art. 411 pkt 2 k.c. Przepis ten jest w orzecznictwie interpretowany wąsko i stosowany w praktyce w odniesieniu do świadczeń quasi-alimentacyjnych czy związanych ze stosunkiem pracy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 lutego 2011 r., I CSK 286/10, M. Praw. 2011, nr 24, s. 134). W zasadzie nie ma zaś potrzeby sięgania do niego w sytuacji, w której wzbogacony środkami pieniężnymi wypłaconymi przez bank w wykonaniu nieważnej umowy kredytu jest prawnie (a nie tylko moralnie) zobowiązany do jej zwrotu. W szczególności wtedy, gdy dodatkowe, wyżej omówione instrumenty prawne wystarczająco zabezpieczają interesy banku związane z zaspokojeniem tego zobowiązania i jedynie od jego

aktywności zależy ich wykorzystanie (tak uchwała Sądu Najwyższego z dnia 16 lutego 2021 r. w sprawie III CZP 11/20, Sip Legalis). Stanowisko to jest w podzielane przez tut. Sąd, który wobec siły powyższych argumentów odstępuje od dotychczasowego zapatrywania co do wzajemnych rozliczeń kondycyjnych na zasadzie salda i przy powołaniu na normę z art. 411 pkt 2 k.c.

To z kolei oznacza, iż żądanie główne pozwu tj. zapłatę, okazało się uzasadnione.

Roszczenie kondycyjne staje się wymagalne na skutek wezwania osoby świadczącej nienależnie, którym w ocenie Sądu było dopiero doręczenie odpisu pozwu. Powodowie jednakże pismem wniesionym najpierw w dniu 17 stycznia 2020 r. doprecyzowali dochodzone pozwem roszczenia, a następnie pismem złożonym w dniu 21 stycznia 2020 r. rozszerzyli powództwo do kształtu ostatecznie istniejącego w chwili zamknięcia rozprawy.

O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 k.c. począwszy od dnia następującego po doręczeniu pisma precyzującego powództwo datowanego na dzień 16 stycznia 2020 r., a wniesionego do Sądu 17 stycznia 2020 r. oraz pisma rozszerzającego powództwo (oba pisma zostały doręczone pełnomocnikowi pozwanego w toku terminu rozprawy w dniu 21 stycznia 2020 r.) tj. od 22 stycznia 2020 r.

Podsumowując tą część rozważań należyne było zasądzenie na rzecz powodów od pozwanego kwot:

68.080,56 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 22 stycznia 2020 r. do dnia zapłaty oraz

108.052,86 CHF z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 22 stycznia 2020 r. do dnia zapłaty, o czym Sąd orzekł w pkt I ppkt 1 i 2 sentencji orzeczenia. Dalej idące żądanie powodów w tym zakresie podlegało oddaleniu, o czym orzeczono w pkt I ppkt 4 sentencji wyroku.

Obok roszczenia o zapłatę powodowie wystąpili z roszczeniem o ustalenie, że umowa kredytu z dnia 25 czerwca 2008 r. jest nieważna. Należy przy tym zauważyć, że roszczenie o zapłatę i roszczenie o ustalenie nie miały charakteru roszczeń ewentualnych. Powodowie żądali jednocześnie zapłaty i ustalenia, że umowa kredytu jest nieważna.

Zgodnie z art. 189 k.p.c., powód może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny. Dopuszczalność powództwa o ustalenie zależy od spełnienia warunku, jakim jest istnienie interesu prawnego w ustaleniu.

Interes w rozpoznaniu sprawy musi być interesem prawnym, czyli powinien dotyczyć szeroko rozumianych praw i obowiązków. Interes prawny zachodzi wtedy, jeżeli sam skutek, jaki wywoła uprawomocnienie się wyroku ustalającego zapewni powodowi ochronę jego prawnie chronionych interesów, czyli definitywnie zakończy istniejący spór lub prewencyjnie zapobiegnie powstaniu takiego sporu w przyszłości.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego wielokrotnie wskazywano, że o prawnym charakterze interesu, czyli o potrzebie wszczęcia oznaczonego postępowania i uzyskania oznaczonej treści orzeczenia decyduje, istniejąca obiektywnie, potrzeba ochrony sfery prawnej powoda. Musi to być sprecyzowana potrzeba prawna powoda, wymagająca zaspokojenia w ściśle określonym czasie, to jest co najmniej w dacie wyrokowania i w zasadzie w jedynej możliwej – w konkretnym przypadku – formie samoistnego, wyczerpującego się powagą rzeczy osądzonej orzeczenia ustalającego, a nie innego powództwa i wyroku. Tak pojmowany interes prawny może wynikać zarówno z bezpośredniego zagrożenia prawa powoda, jak też może zmierzać do zapobieżenia temu zagrożeniu.

Interes prawny występuje także wtedy, gdy istnieje niepewność stanu prawnego lub prawa, gdy określona sytuacja zagraża naruszeniem uprawnień przysługujących powodowi bądź też stwarza wątpliwość co do ich istnienia czy realnej możliwości realizacji. Sąd Najwyższy podkreślał także, że uzależnienie powództwa o ustalenie od interesu prawnego trzeba oceniać elastycznie, z uwzględnieniem konkretnych okoliczności danej sprawy i celowościowej jego wykładni i wreszcie tego, czy w drodze innego powództwa strona może uzyskać ochronę swoich praw (tak SN w wyrokach: z dnia 02.02.2006 r., II CK 395/05, LEX nr 192028, z dnia 15.10.2002 r., II CKN 833, LEX nr 483288, z dnia 30.11.2005

r., III CK 277/05, LEX nr 346213, z dnia 02.08.2007 r., V CSK 163/07 i z dnia 19.02.2002 r., IV CKN 769/00, OSNC 2003/1/13).

W ocenie Sądu, powodowie mieli interes prawny w ustaleniu, że umowa kredytu jest nieważna, niezależnie od zgłoszonego w niniejszej sprawie roszczenia o zapłatę. Należy zauważyć, że umowa kredytu nie została jeszcze wykonana wedle stanowiska banku, który powołuje się na jej wypowiedzenie. Uwzględnienie roszczenia powodów nie tylko usunie wątpliwości stron co do mocy wiążącej umowy kredytu w tym skuteczności jej wypowiedzenia, ale wyjaśni ich sytuację prawną na przyszłość.

Zważyć należy, iż orzeczenie stwierdzające nieważność umowy niweczy jej skutki ex tunc i z uwagi na związaną zarówno stron, jak i innych sądów jego treścią z mocy art. 365 § 1 k.p.c., jako swoisty prejudykat, ma istotne znaczenie dla dalszych czynności stron biorąc pod uwagę, że powodowie w dalszym ciągu są zobowiązani wedle pozwanego do zwrotu kredytu. W konsekwencji stwierdzić należy, że jedynie w drodze powództwa o ustalenie powodowie mogli uzyskać orzeczenie, które wyjaśniłoby sporną pomiędzy stronami kwestię związania przedmiotową umową kredytu. W ocenie Sądu interes prawny mógłby zostać podważony skutecznie, gdyby powodowie wykonali w całości zobowiązanie z umowy w ich ocenie nieważnej, a tak się z całą pewnością nie stało. Wtedy przysługiwałoby im bowiem roszczenie o zwrot świadczenia nienależnego z powołaniem się, iż zapłata nastąpiła w wykonaniu nieważnej czynności prawnej (art. 411 pkt 1 k.c.). W rozpoznawanej sprawie umowa nadal jest wykonywana przez pozwanego, który wywodzi skutku z wypowiedzenia, a zatem kwestia jej ważności mogła zostać rozstrzygnięta w procesie o ustalenie. W orzecznictwie dopuszczono możliwość żądania ustalenia nieważności umów, wskazując, że takie rozstrzygnięcie dotyczy ustalenie nieistnienia praw, które miałyby z takiej umowy wynikać (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 27 sierpnia 1976 roku, II CR 288/76, OSNC 1977/5-6/91).

Dodatkowo wskazać należy, że w sytuacji jedynie przesłankowego zbadania nieważności umowy w związku z procesem o zapłatę, powodowie mogliby narazić się w przypadku braku zwrotu kredytu a taki stan wywodzi pozwany, na ewentualny wpis do rejestru dłużników, a nadto jedynym z zabezpieczeń kredytu była hipoteka ustanowiona na nieruchomości powodów.

W ocenie Sądu, powstały pomiędzy stronami spór co do ważności umowy, a w konsekwencji obowiązków stron związanych z dalszym jej wykonaniem, uzasadniał przyjęcie zaistnienia po stronie powodów interesu prawnego w rozumieniu art. 189 k.p.c. w wytoczeniu niniejszego powództwa.

Zważyć należy, iż rozstrzygnięcie dokonane w uzasadnianym wyroku w zakresie żądania banku – tj. oddalenie powództwa nie wynika z przyjęcia przez Sąd, że powodowie są rozliczeni ze swoim (niedoszłym ostatecznie) kontrahentem, a wyłącznie z tego powodu, iż uprawniony jest on do żądania zwrotu, lecz nie na podstawie umowy, świadczenia w walucie polskiej.

Zasadne wobec powyższego było zatem ustalenie, że umowa kredytu nr (...) zawarta w dniu 25 czerwca 2008 r. w W., pomiędzy (...) Bank (...) S.A. w W. (obecnie (...) Bank (...) S.A. w W.), a A. U. i B. U. jest nieważna, o czym orzeczono w pkt I ppkt 3 sentencji orzeczenia.

Wskazać należy, że żądanie ewentualne polega na zgłoszeniu dodatkowego żądania na wypadek nieuwzględnienia przez sąd roszczenia postawionego na pierwszym miejscu, a sąd rozstrzyga o żądaniu ewentualnym tylko na wypadek nieuwzględnienia roszczenia pierwszego. Gdy sąd uwzględni pierwsze żądanie, nie rozstrzyga o żądaniu ewentualnym. Roszczenie ewentualne zachodzi tylko, gdy sąd nie może uwzględnić roszczenia postawionego na pierwszym miejscu, gdyż prowadziłoby to do wydania np. niewykonalnego wyroku lub zasądzone świadczenie nie miałyby znaczenia dla powoda (wyrok SA w Warszawie z dnia 25 października 2018 r., I ACa 623/17).

W przedmiotowej sprawie wobec uwzględnienia ww. roszczeń głównych Sąd nie badał, ani nie orzekał o zgłoszonych przez powodów dalszych żądaniach ewentualnych.

W związku z częściowym uwzględnieniem żądań powodów Sąd rozstrzygnął o kosztach procesu na podstawie art. 100 k.p.c. dokonując ich stosunkowego rozliczenia i ustalając, że powodowie wygrali sprawę w 78% i powinni ponieść 22% kosztów procesu, natomiast pozwany wygrał sprawę w 22% i powinien ponieść 78% kosztów procesu. Szczegółowe wyliczenie tych kosztów Sąd pozostawił referendarzowi sądowemu, stosownie do treści art. 108 § 1 zd. 2 k.p.c.

Powództwo (...)Bank (...) S.A. w W. przeciwko A. U. i B. U. – rozpoznawane pierwotnie w sprawie pod sygn. akt III C 1581/17 podlegało oddaleniu w całości.

Jak już szczegółowo zostało omówione wyżej umowa kredytu z 25 czerwca 2008 r. o nr (...) zawarta przez powodów z pozwanym jest nieważna i nie nakłada na jej strony, będące także stronami w tym postępowaniu żadnych obowiązków. Prowadzi to do wniosku, iż wobec stron aktualizuje się wzajemnie obowiązek kondykcji na podstawie art. 410 § 1 i 2 w zw. z art. 405 k.c. (condictio sine causa). Której jednak bank nie wywiódł w tym postępowaniu i nie uczynił podstawą żądania zapłaty, lecz co nie było przesłanką rozstrzygnięcia

Pozwany spełnił na rzecz powodów nienależne świadczenie, a zatem może żądać od nich rozliczenia się z nim z tego świadczenia to było przedmiotem wstępnego pouczenia na podstawie art. 156¹ k.p.c. w toku rozprawy w dniu 9 czerwca 2020 r. Obowiązek ten wynika z art. 410 § 2 k.c. Stanowi to odesłanie poprzez do art. 405 k.c., stanowiącego, iż kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jego wartości. Przywołać należy bowiem stanowisko Sądu Najwyższego, który w uchwale (7) z dnia 7 maja 2021 r. w sprawie o sygn. akt III CZP 6/21 przesądził, że jeżeli umowa kredytu nie może wiązać, konsumentowi i kredytodawcy przysługują odrębne roszczenia o zwrot świadczeń pieniężnych spełnionych w wykonaniu tej umowy (art. 410 § 1 w związku z art. 405 KC). Kredytodawca może żądać zwrotu świadczenia od chwili, w której umowa kredytu stała się trwale bezskuteczna. Pozwany mógłby zatem dochodzić zwrotu wypłaconego kapitału kredytu, jako nienależnego świadczenia. Bank dochodzi natomiast roszczenia wskazując, jako jej uzasadnienie fakt braku realizacji przez A. U. i B. U. warunków umowy i wypowiedzenie tej umowy pismem datowanym na dzień 6 lipca 2017 r. Takie żądanie stanowiące obowiązek zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu i mające oparcie art. 69 ust 1 ustawy Prawo bankowe, nie miało racji bytu w świetle nieważności umowy.

Jednakże istotne jest w sprawie to, że bank domaga się zapłaty następujących kwot:

- 442.430,76 CHF wraz z odsetkami ustawowymi powiększonymi o 10 punktów procentowych, lecz nie większej niż dwukrotności wysokości odsetkowych ustawowych za opóźnienie od 20 października 2017 r. do dnia zapłaty;
- 264,59 CHF z tytułu odsetek umownych oraz
- 10.837,96 CHF z tytułu odsetek umownych podwyższonych (karnych) za opóźnienie w zapłacie.

Roszczenie banku zostało zatem skonstruowane w walucie obcej tj. franku szwajcarskim. Bank tymczasem, co jest bezsporne, spełnił świadczenia na rachunek i na rzecz powodów w walucie polskiej. Wpłata w ten sposób została dokonana na rachunek bankowy powodów w Banku (...) S.A. służący do spłaty zobowiązań powodów w stosunku do tego banku oraz na rachunek bankowy powodów w (...) Bank (...) S.A. również celem spłaty zobowiązań powodów w stosunku do tego banku.

Strony kondykcji powinny zwrócić sobie dokładnie takie świadczenie tj. w takiej wysokości i w takiej walucie w jakiej zostało świadczone zgodnie z zasadą nominalizmu z art. 358¹ § 1k.c. Jeżeli zatem pozwany bank świadczył powodom w polskim złotym, to może żądać zwrotu tych środków wyłącznie w tej walucie. W tym przypadku nie zachodzi przypadek braku możliwości zwrotu korzyści w naturze, o którym mowa w art. 405 k.c. gdyż przedmiotem świadczenia był pieniądz, w tym wypadku wyrażany wyłącznie jako zapis elektroniczny na rachunkach bankowych. W dalszym ciągu też złoty polski jest walutą obiegową i środkiem płatniczym w Polsce.

Jednocześnie w omawianej sytuacji nie spełnia się hipoteza z art. 358 § 1 k.c. a zachodzi sytuacja dokładnie odwrotna – przedmiotem zobowiązania o zwrot nienależnego świadczenia jest suma w walucie polskiej, nie ma zatem podstaw do zastosowania ustawowej konwersji z art. 358 § 1 i 2 k.c.

Powyższa okoliczność i tylko ona stała na przeszkodzie uwzględnienia żądania (...) Bank (...) S.A. w W.. Gdyby bowiem podmiot ten zażądał, choćby ewentualnie zapłaty w złotym polskim, to Sąd po uprzedzeniu zgodnie z art. 156² k.c. o zmianie podstawy prawnej rozstrzygnięcia z kontraktowej na kondykcijną, zapewne orzekł by zgodnie z tak wyrażonym roszczeniem procesowym pozwanego

Na marginesie należy zauważyć, że uwzględnienie żądania banku i obciążenie niedoszłych kredytobiorców roszczeniem w walucie CHF spowodowałyby – mając na względzie obecne kursy walut, w szczególności parę PLN-CHF – znaczące wzbogacenie banku, bowiem otrzymałby on kwotę po przeliczeniu na PLN tj. walutę wypłaty, wyższą niż kwota udzielonego kredytu.

Roszczenie pozwanego było zatem nieuzasadnione z uwagi na nieadekwatność kwoty. W związku z powyższym Sąd oddalił żądanie pozwanego banku w pkt II ppkt 1 sentencji orzeczenia.

O kosztach procesu w tym zakresie Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. ustalając, że pozwany przegrał sprawę w całości i powinien ponieść wszystkie koszty procesu. Szczegółowe wyliczenie tych kosztów Sąd pozostawił referendarzowi sądowemu, stosownie do treści art. 108 § 1 zd. 2 k.p.c.

Mając na względzie powyższe rozważania, Sąd orzekł jak w wyroku.

sędzia Marcin Polakowski

ZARZĄDZENIE

(...)

27.07.2021 r.

sędzia Marcin Polakowski